

Fabryka kwasu siarkowego
wykonała zadania trzech lat
Planu 6-letniego

Załoga fabryki kwasu siarko-
wego położonej w woj. kieleckim
zameldowała ostatnio o wykonaniu
zadań trzech lat Planu 6-
letniego.

O statych sukcesach zakładów
świadczą fakt zdobycia we współ-
zawodnictwie międzyzakładowym
po raz trzeci sztandaru przechod-
nego Zw. Zaw. Prac. Przemysłu
Chemicznego.

Sukces zakładów jest tym cen-
niejszy, że fabryka pracuje na
starych maszynach i aparatach z
okresu przedwojennego. Jednakże
dzięki umiejętnej ich wykorzy-
staniu i właściwej opiece załoga
potrafiła podnieść produkcję kwa-
su siarkowego dwukrotnie w sto-
sunku do okresu przedwojenne-
go.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Nr 200 (302)

Białystok, czwartek 21 sierpnia 1952 r.

A Cena 15 groszy

Witamy setną
spółdzielnię
produkcyjną
na Białostocczyźnie!
Chłopi — spółdzielcy z Nowokornina
— przykładem dla wsi białostockiej

Setnej spółdzielni poświęcamy 3 stronę
dzisiejszego numeru naszej gazety

Plenum Komitetu Centralnego WKP(b) postanowiło zwołać 5 października 1952 roku XIX Zjazd WKP(b)

MOSKWA (PAP) — Dnia 20 bm. w dzienniku
„Prawda” opublikowany został następujący komunika-
t:

Do wiadomości wszystkich organizacji WKP(b).

W tych dniach odbyło się w Moskwie Plenum Ko-
mitetu Centralnego WKP(b).

Komitet Centralny WKP(b) postanowił zwołać
5 października 1952 roku kolejny XIX Zjazd WKP(b).

Porządek dzienny XIX Zjazdu WKP(b):

1. Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego
WKP(b) — referuje sekretarz KC tow. Malenkov G. M.

2. Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Re-
wizyjnej WKP(b) — referuje przewodniczący Komisji
Rewizyjnej tow. Moskatow P. G.

3. Dyrektywy XIX Zjazdu partii w sprawie piętego
pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 —
1955 — referuje przewodniczący Państwowej Komisji
Planowania tow. Saburow M. Z.

4. Zmiany w statucie WKP(b) — referuje sekre-
taryz KC tow. Chruszczew N. S.

5. Wybory centralnych organów partii.

Norma przedstawicielstwa i tryb wyborów delega-
tów na Zjazd:

1. Jeden delegat z głosem rozstrzygającym na 5 ty-
sięcy członków partii;

2. Jeden delegat z głosem doradczym na 5 tysięcy
kandydatów na członków partii.

3. Delegaci na XIX Zjazd partyjny wybierani są,
zgodnie ze statutem partii, w zamkniętym (tajnym)
głosowaniu.

4. Delegaci z ramienia organizacji partyjnych
RFSRR wybierani są na partyjnych konferencjach ob-
wodów, krajów i republik autonomicznych. W innych
republikach związkowych delegaci wybierani są na ob-
wodowych konferencjach partyjnych lub na zjazdach
komunistycznych partii republik związkowych — wed-
ług uznania KC komunistycznych partii republik
związkowych.

5. Komuniści należący do organizacji partyjnych
Armii Radzieckiej, marynarki wojennej i oddziałów
ochrony pogranicza Ministerstwa Bezpieczeństwa
Państwowego wybierają delegatów na XIX Zjazd partii
razem z pozostałymi organizacjami partyjnymi na ob-
wodowych, krajowych konferencjach partyjnych lub
na zjazdach komunistycznych partii republik związko-
wych.

Sekretarz KC WKP(b)
J. Stalin.

70 - proc. wzrost produkcji przemysłowej w latach 1951-1955

Projekt KC WKP(b) dyrektyw XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie piętego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR za lata 1951-1955

MOSKWA (PAP) „Praw-
da” opublikowała dnia 20
VIII br. następujący projekt
KC WKP(b) dyrektyw XIX

Zjazdu WKP(b) w sprawie
piętego pięcioletniego planu
rozwoju ZSRR za lata 1951
— 1955:

Dyrektywy XIX Zjazdu partii w sprawie piętego
pięcioletniego planu rozwoju ZSRR za lata 1951 —
1955 (III punkt porządku dziennego Zjazdu)

Pomyślne wykonanie c-war-
tego planu pięcioletniego u-
możliwi przyjęcie nowego
planu pięcioletniego, zapew-
niającego dalszy rozwój
wszystkich gałęzi gospodarki
narodowej, wzrost dobrobytu,
ochrony zdrowia i kulturalne
go poziomu narodu.

Zgodnie z tym XIX Zjazd
Komunistycznej Partii Związ-
ku Radzieckiego uważa za ko-
nieczne udzielić Komitetowi
Centralnemu partii i Radzie
Ministrów ZSRR następują-
cych dyrektyw w sprawie pią-
tego pięcioletniego planu roz-
woju ZSRR na lata 1951—
1955.

I. W dziedzinie przemysłu:

1. Ustalić przyrost pozio-
mu produkcji przemysłowej
w ciągu 5-lecia w przybliże-
niu na 70 proc. przy przebie-
gu rocznym tempie wzrostu
całej globalnej produkcji
przemysłowej w przybliżeniu
o 12 proc. Określić tempo
wzrostu produkcji środków
produkcji (grupy „A”) w wy-
sokości 13 proc., a produkcji
dóbr konsumpcyjnych (grupy
„B”) w wysokości 11 proc.

2. Przewidzieć wzrost pro-
dukcji najważniejszych ro-
dzajów produkcji przemysłowej
w roku 1955 w porówna-
niu z rokiem 1950 w przy-
bliżeniu w następujących roz-
miarach: surowca o 76 proc.,
stal o 62 proc., walcówka o
64 proc., węgiel o 43 proc.,
ropa naftowa o 85 proc., e-
nergia elektryczna o 80
proc., turbiny parowe — 2,3
raza, hydroturbiny — 7,8 ra-
za, kotły parowe — 2,7 ra-
za, urządzenia hutnicze — o 85
proc., aparatura naftowa —
3,5 raza, wielkie obrabarki
do skrawania metali — 2,6
raza, samochody o 20
proc., traktory o 19 proc., so-
da wapienna o 84 proc., soda
kaustyczna o 79 proc., nawo-
zy sztuczne o 88 proc., kau-
czuk syntetyczny o 82 proc.,
cement — 2,2 raza, wywóz
drewna przemysłowego o 56

3) Zgodnie z planem prze-
szołego rozwoju produkcji dla
misyjowej zwiększyć państwo
we nakłady inwestycyjne w
przemysły w latach 1951 —
1955 w przybliżeniu dwu-
krotnie w porównaniu z la-
tami 1946—1950. Jednocze-
śnie z uruchomieniem no-
wych przedsiębiorstw i agre-
gatów zapewnić zwiększenie
mocy czynnych przedsię-
biorstw przez ich rekonstruk-
cję, wyposażenie w nowe u-
rządzenia fabryczne, mecha-
nizację i intensyfikację pro-
dukcji oraz udoskonalenie
procesów technologicznych.
Wykorzystać rozbudowę ist-
niejących przedsiębiorstw tak-
ko niezwykle ważne rezerwy
zwiększenia produkcji przy
najmniejszych kosztach. Stwo-
rzyć rezerwy w budownictwie
przedsiębiorstw hutniczych,
elektrowni, rafinerii nafty i ko-
palń węgla, aby zapewnić
niezbędny rozwój tych ga-

łęzi przemysłu w latach na-
stępujących.

Zapewnić lepsze geogra-
ficzne rozmieszczenie budo-
wy przedsiębiorstw państwo-
wych w nowej 5-lacie, mając
na uwadze dalsze przybliże-
nie przemysłu do źródeł su-
rowców i paliwa w celu zlik-
widowania nieracjonalnych i
nieekonomicznych dalekich prze-
wozów.

4) W dziedzinie hutnictwa
żelaza na równi z dalszym
zwiększeniem produkcji me-
tali żelaznych, rozszerzyć as-
sortyment i znacznie zwięks-
zyć produkcję deficytowych
gatunków stali walcowanej,
w szczególności produkcję
grubej blachy walcowanej w
przybliżeniu o 80 proc., drob-
nogatunkowej stali i walców-
ki — 2,1 raza oraz nierdzew-
nej blachy stalowej — 3,1
raza. Rozwinąć produkcję
oszczędnościowych gatunków
i profili stali walcowanej.

Zwiększyć produkcję i
podnieść jakość specjalnych
gatunków stali i stopów dla
potrzeb przemysłu budowy
maszyn.

Zapewnić dalszą poprawę
wykorzystania czynnej mocy
przedsiębiorstw hutniczych.
Wzmocnić pracę w zakresie in-
tensyfikacji procesów meta-
lurgicznych, automatyzacji i
mechanizacji agregatów hu-
tniczych oraz pracochłonnych
robót w przedsiębiorstwach
hutnictwa żelaza.

Zwiększyć w planie 5-lacie
w porównaniu z czwartą
5-latką uruchomienie mocy
produkcyjnych w zakresie wy-
tworzenia surowców w przy-
bliżeniu o 32 proc., stali o 42
proc., walcówki — nie mniej
niż 2 razy, koksu o 80 proc.
i rudy żelaza — 3 razy.

Na równi z rozwojem hu-
tnictwa żelaza w okręgach po-
łudniowych, na Uralu, w Sy-
berii, w centralnej i połud-
niowo-zachodniej części kra-
ju, zapewnić dalszy rozwój
przemysłu hutniczego w re-
jonach Zakaukazia.

Przewidzieć rozwój pro-
dukcji metali żelaznych w sy-
stemie przemysłu miejscowe-
go przez budowę niedużych
przetwórczych przedsię-
biorstw hutniczych.

5) Znacznie rozszerzyć pro-
dukcję metali nieżelaznych, w
ciągu 5-lecia zwiększyć pro-
dukcję w przybliżeniu w na-
stępujących rozmiarach: mied-
zi rafinowanej o 90 proc.,
olowiu — 2,7 raza, alumi-
nium — nie mniej niż 2,6 ra-
za, cynku — 2,5 raza, niklu
o 53 proc. i cyny o 80 proc.

Zmechanizować roboty gór-
nicze i pracochłonne, zauto-
matyzować i zintensyfikować
procesy produkcji, zwiększyć
kompleksowe wydobywanie
metali z rud, zapewnić dalszy
wzrost produkcji metali naj-
wyższych gatunków, znacz-
nie rozszerzyć i usprawnić
wykorzystywanie mocy czyn-
nych przedsiębiorstw i budo-
wać nowe przedsiębiorstwa.

6) W dziedzinie elektrof-
kacji zapewnić wysokie tem-
po przyrostu mocy elektro-
wni w celu pełniejszego zasp-
kolenia rosnących potrzeb
gospodarki narodowej oraz
potrzeb bytowych ludno-
ści na energię elektryczną
oraz w celu zwiększenia re-
zerw w systemach energety-
cznych.

Zwiększyć w ciągu 5-le-
cia łączną moc elektrowni w
przybliżeniu dwukrotnie, a
elektrowni wodnych — trzy-
krotnie, zapewniając w za-
kresie elektrowni cieplnych
przebieg wszystkim rozbudow-
e czynnych przedsiębiorstw.
Oddać do użytku wielkie ele-
ktrownie wodne, w tym
elektrownię kujbyszewską o
mocy 2.100 tys. kw. oraz e-
lektrownię kamską, gorkow-
ską, mingeczaurską, ust-ka-
mienlogorską i inne o łącznej
mocy 1.916 tys. kw. Zbudo-
wać i oddać do użytku wiele
wysokiego napięcia Kujby-
szew — Moskwa.

(Dalszy ciąg na st. 2)

* * *
5 października br. rozpocznie obrady XIX Zjazd
WKP(b).

Jest to wydarzenie historycznej wagi dla wszystkich bo-
jowników o socjalizm, dla wszystkich walczących o pokój
i przyjaźń między narodami. Przykład i wzór bohaterstwa
WKP(b), która przewodziła narodowi radzieckiemu jest również
źródłem natchnienia dla narodów krajów demokracji ludo-
wej, kładących fundamenty socjalizmu, oraz dla narodów
państw imperialistycznych, narodów kolonialnych i zależnych
wznagających walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Wielkie przemiany zaszły w świecie od czasu obrad po-
przedniego, XVIII-go Zjazdu WKP(b) w marcu 1939 roku.
W gruzach legła potęga Niemiec hitlerowskich i militarny-
stycznej Japonii, Czerwone sztandary zawisły nad hitlerow-
skim Reichstagiem. Dzięki historycznemu zwycięstwu Armii
Radzieckiej narodziły się polski, czeskosłowacki, węgierski, ru-
muński, bułgarski, albański zrzuciły jarzmo kapitalizmu.
W Niemczech wschodnich złamane zostały gospodarcze pod-
stawy panowania politycznego i wpływów Junkrów i mono-
polistów niemieckich. Niemiecka Republika Demokratyczna
wysoko wzniosła przed narodem niemieckim sztandar walki
o jedność Niemiec, o pokój i o socjalizm.

Polmiliardowy naród chiński, ożywiony przykładem naro-
dów radzieckich, kierując się hasłami marksizmu-leninizmu
i wskazaniami kontynuatora tej nauki, genialnego wodza na-
rodów radzieckich — Józefa Stalina, zrzucił okowy podwój-
nej niewoli — obcych imperialistów i rodzimej zdradzieckiej
burżuazji. Wyłom w światowym systemie kapitalizmu rozse-
rzył się więc ogromnie. Kraje obozu pokoju i socjalizmu
liczą 800 milionów ludności i obejmują olbrzymie terytoria
od Łaby do dalekiego Kantonu.

Związek Radziecki i jego bohaterska partia komunis-
tyczna są przedmiotem miłości, źródłem otuchy wszystkich
narodów. Sprawili to przykład niebywałego wzrostu potęgi
Związku Radzieckiego, wzrostu dobrobytu jego mieszkań-
ców; sprawili radziecka niezłomna polityka obrony pokoju.
Pokojowa polityka Związku Radzieckiego aprobuje przytła-
czającą większość ludności kult ziemskiej. Rozwój ZSRR
daje co dzień dowody wyższości systemu socjalistycznego
nad kapitalistycznym.

W latach II wojny światowej imperializm anglo-amerykań-
ski liczył na wykrwawienie Związku Radzieckiego, na
zniszczenie jego ekonomiki.

Cóż się okazało?

W 9 miesięcy zaledwie po zakończeniu działań wojen-
nych, 9 lutego 1946 r. mówił towarzysze Stalin na przed-
wyborczym zebraniu wyborców Stalinowskiego Okręgu Wy-
bórczego w Moskwie:

„Co się tyczy planów na okres dłuższy, partia zamierza
zorganizować nowy potężny wzrost gospodarki narodowej,
któryby pozwolił nam podnieść poziom naszego przemysłu
dajmy na to trzykrotnie w porównaniu z poziomem przed-
wojennym. Musimy dopłacić tego, aby nasz przemysł mógł
produkować rocznie około 50 milionów ton surowców żela-
za, około 60 milionów ton stali, około 500 milionów ton
węgli, około 60 milionów ton ropy naftowej. Tylko pod
tym warunkiem można uważać, że nasza ojczyzna będzie za-
bezpieczona przed wszelkimi niespodziankami. Na wykona-
nie tego trzeba będzie chyba trzech nowych pięcioletek. Je-
żeli nie więcej. Lecz dzieła tego można dokonać i my musi-
my go dokonać”.

Słowa stalinowskie stały się dla narodów radzieckich wła-
stwym nakazem, niezłomnym prawem. Wielkie zadania po-
wojennego planu 5-letniego (1946 — 1950) zostały znacznie
przekroczone.

Potężny wzrost dochodu narodowego zapewnił wydatny
wzrost dobrobytu materialnego i kulturalnego społeczeństwa
radzieckiego oraz realizację gigantycznych budowli komu-
nizmu.

XIX Zjazd WKP(b) wskaże kierunek dalszego rozwoju
ZSRR na najbliższy okres. Trzeci punkt porządku dziennego
Zjazdu przewiduje omówienie dyrektyw XIX Zjazdu partii
w sprawie piętego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR za
lata 1951 — 1955. Opublikowano już projekt tych dyrektyw.
Podstawą ich, punktem startu są wyniki osiągnięte w toku
zwykłej realizacji czwartej pięcioletki. Cyfry podane
w tym historycznym dokumencie wskazują, że plan pięcio-
latki będzie potężnym krokiem naprzód ku komunizmowi,
najdoskonalszemu ustrojowi społecznemu.

Nowa pięcioletka będzie dalszym niezłomnym dowodem ży-
wotnych sił socjalizmu, dowodem ogromnej przewagi syste-
mu gospodarki socjalistycznej nad systemem gospodarki ka-
pitalistycznej. Jest to bowiem plan pokojowego budownictwa
gospodarczego i kulturalnego. Umożliwi on dalsze jesz-
cze rozszerzenie ekonomicznej współpracy Związku Radziec-
kiego i krajów demokracji ludowej oraz rozwój stosunków
ekonomicznych ze wszystkimi krajami pragnącymi rozwoju
handlu międzynarodowego na zasadach równouprawnienia
i wzajemnych korzyści. Pokojowy rozwój ekonomiki radziec-
kiej, nakreślony przez plan 5-letni jest przeciwnieństwem eko-
nomiki krajów kapitalistycznych, które kroczą drogą milita-
ryzacji, zabezpieczając maksymalnych zysków dla kapita-
listów i monopolu i pogłębiając nędzy mas pracujących. Do-
świadczenia zwycięskiego budownictwa socjalizmu w ZSRR
oraz uwieńczona sukcesem realizacja pierwszego pięcioletki
komunizmu stwarza pewność, że narody Związku Radziec-
kiego pod doświadczeniem kierownictwem partii komunistycznej
wykonają nowy plan pięcioletni.

Pomyślne wykonanie piętego planu pięcioletniego będzie
triumfem nie tylko narodów radzieckich, lecz zarazem trium-
fem sił pokoju na całym świecie. Im potężniejsza jest bo-
wtem ostoja pokoju — Związek Radziecki — tym mocniej
ugruntowany jest pokój.

Projekt KC WKP(b) dyrektyw XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR za lata 1951-1955

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Rozwijać budowę stalnogradzkiej i kachowskiej elektrowni wodnej, rozpocząć budowę nowych wielkich elektrowni wodnych: czembokarskiej na Woldze, wotkińskiej na Kamle, buchtarminskiej na Irtyżu i szeregu innych.

Rozpocząć prace nad wykorzystaniem zasobów energetycznych rzeki Angary w celu rozbudowy na bazie taniej energii elektrycznej i miejscowych źródeł surowców — przemysłu aluminiowego, chemicznego, górniczego i innych gałęzi przemysłu.

W celu poważnego polepszenia zaopatrzenia w energię elektryczną południa, Uralu i Zagłębia Kuźnieckiego zapewnić znaczny wzrost mocy ciepłych elektrowni rejonowych i fabrycznych w tych okęgach. Dla zapewnienia zaopatrzenia w energię elektryczną miast i rejonów, równocześnie z budową wielkich elektrowni — budować nieduże oraz średnie elektrownie.

W związku z zadaniami dalszej industrializacji zapewnić 2 — 2,5-krotny wzrost produkcji energii elektrycznej w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR. Zbudować narwską elektrownię wodną, ryską elektrownię cieplną oraz wzmocnić tempo budowy kaunaskiej elektrowni wodnej.

Zapewnić budowę elektrowni ciepłych i sieci centralnego ogrzewania dzielnicowe go w celu urzeczywistnienia zakrojonej na szeroką skalę ciepłofikacji miast i przedsięwzięcia przemysłowych.

Stosować na szeroką skalę automatyzację procesów produkcyjnych elektrowni. Zakończyć całkowitą automatyzację rejonowych elektrowni wodnych oraz przystąpić do wprowadzania telemechanizacji w systemach energetycznych.

7) Zapewnić wysokie tempo rozwoju przemysłu naftowego. Przewidzieć dalszy rozwój wydobycia ropy naftowej z pól naftowych położonych na dnie morza.

Zgodnie z zaplanowanym wzrostem wydobycia ropy naftowej, zapewnić rozwój przemysłu rafineryjnego, przybliżając rafinerie nafty do okęgów zapotrzebowania przetworów ropy naftowej.

Zwiększyć w ciągu 5-lecia moc rafinerii w zakresie pierwotnej przeróbki nafty w przybliżeniu dwa razy, a w zakresie krakowania surowca — 2,7 raza, przewidując znaczne pogłębienie przeróbki nafty i zwiększenie procentu jasnych produktów naftowych zarówno w istniejących, jak i w oddawanych do użytku nowych rafineriach nafty.

Rozwijać produkcję sztucznego paliwa płynnego.

Znacznie zwiększyć budowę i uruchamianie głównych rurociągów naftowych oraz zbiorników dla magazynowania ropy naftowej i produktów naftowych.

8) Zapewnić dalszy rozwój przemysłu gazowego. Zwiększyć w ciągu 5-lecia w przybliżeniu o 80 proc. wydobycie gazu ziemnego i gazu wydobywającego się przy eksploatacji złóż naftowych oraz produkcję gazu z węgla i łupków. Rozszerzyć używanie gazu dla potrzeb bytowych, stosowanie go jako paliwa dla samochodów oraz o trzymywanie z gazu przetworów chemicznych.

Zwiększyć produkcję gazu sztucznego z łupków w Estońskiej SRR w przybliżeniu 2,2 raza oraz zakończyć budowę i oddać do użytku gazociąg Kohtla — Jarve — Tallin.

9) W przemysle węglowym przewidzieć szybki wzrost wydobycia węgla koksującego, zwiększając w ciągu 5-lecia wydobycie takiego węgla co najmniej o 50 proc.

Podnieść jakość węgla, znacznie rozszerzając jego wzbogacanie i brykietowanie; zapewnić w ciągu 5-lecia

wzrost wzbogacania węgla w przybliżeniu 2,7 raza. Systematycznie ulepszać metody eksploatacji złóż węgla. Na szerszą skalę stosować najnowocześniejsze maszyny i mechanizmy górnicze dla kompleksowej mechanizacji, dalszej technicznej modernizacji przemysłu węglowego i zapewnienie wzrostu wydajności pracy. Wszelkierne rozwijać mechanizację najbardziej pracochłonných procesów wydobywania węgla, a zwłaszcza ładowania węgla na ścianie, ładowania węgla i innych kopalni w toku robót przygotowawczych oraz szerzej stosować zmechanizowane sposoby odbudowy wyrobisk.

Zwiększyć w porównaniu z czwartą 5-latką moc produkcyjną kopalni węglowych w przybliżeniu o 30 proc.

Zapewnić w ciągu 5-lecia wzrost wydobycia torfu o 27 proc. oraz przewidzieć dalszy rozwój wydobycia miejscowych pokładów węgla; zwiększyć produkcję łupków 2,3 raza zwłaszcza w Estońskiej SRR. Na bazie rozwoju przemysłu łupkowo-chemicznego zwiększyć w Estońskiej SRR w ciągu 5-lecia produkcję sztucznego paliwa płynnego w przybliżeniu o 80 proc.

10) Przewidzieć wysokie tempo rozwoju przemysłu budowy maszyn jako podstawy nowego potężnego postępu technicznego we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej ZSRR. Zwiększyć produkcję przemysłu budowy maszyn i obróbki metali w ciągu 5-lecia w przybliżeniu dwukrotnie.

Uważać za szczególnie doniosłe zadanie w przemyśle budowy maszyn całkowite wyposażenie w sprzęt elektrowni przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, budowy rafinerii naftowych i fabryk sztucznego paliwa płynnego. Rozwijać w niezbędnej ilości produkcję turbin hydraulicznych, parowych, generatorów, aparatury wysokiego napięcia i różnych przyrządów sterujących dla wielkich elektrowni wodnych i ciepłych, dla hut, rafinerii nafty i innych zakładów przemysłowych, wielkich obrabiarek oraz urządzeń kowalskich i pras.

Zwiększyć w ciągu 5-lecia produkcję urządzeń dla walków ni przeszo dwukrotnie, obrabiarek o zwiększonej precyzji w przybliżeniu dwukrotnie, ciężkich maszyn kowalskich i pras — 8-krotnie, przyrządów sterujących i kontrolnych w przybliżeniu 2,7 raza. Określić wzrost produkcji urządzeń przemysłu chemicznego w ciągu 5-lecia w przybliżeniu na 3,3 raza. Znacznie zwiększyć produkcję wielotonowych samochodów dieslowych oraz samochodów o napędzie gazowym.

Zwiększyć w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 produkcję statków towarowych oraz tankowców dla marynarki w przybliżeniu 2,9 raza, rzecznych statków pasażerskich — 2,6 raza oraz statków dla floty rybackiej 3,3 raza.

Zapewnić dalszy rozwój przemysłu budowy maszyn: przemysłu budowy statków, budowy turbin i obrabiarek — w Litewskiej SRR; budowy maszyn elektrycznych, obrabiarek i statków — w Łotewskiej SRR; budowy statków i maszyn elektrycznych — w Estońskiej SRR.

Zapewnić znaczny wzrost produkcji urządzeń dźwigowo-transportowych, maszyn dla mechanizacji robót pracochłonných, kompletnych urządzeń dla produkcji materiałów budowlanych i urządzeń automatyzowanych dla poszczególnych gałęzi przemysłu lekkiego i spożywczego.

Zwiększyć produkcję nowych maszyn tkackich.

Rozwijać produkcję wysokowydajnych maszyn i urządzeń dla wyrebu lasów, przemysłu celulozowo-papierniczego.

czego, tartaczego i obróbki drewna.

Przy konstruowaniu nowych maszyn dążyć do zmniejszenia ich wagi przy udoskonaleniu jakości.

W celu wykonania zadań w zakresie produkcji niezwykle ważnych rodzajów urządzeń w latach 1951 — 1955: zbudować i oddać do użytku nowe zakłady oraz zakończyć rekonstrukcję czynnych zakładów budowy maszyn energetycznych, urządzeń walcowniczych, rozpocząć budowę nowych fabryk i urządzeń walcowniczych, turbin i kotłów;

Rozszerzyć istniejące i oddać do użytku nowe moce produkcyjne do wytwarzania aparatury dla przemysłu naftowego, urządzeń dźwigowo-transportowych oraz kompletnych urządzeń dla przemysłu materiałów budowlanych. Znacznie rozszerzyć istniejące i uruchomić nowe moce produkcyjne do wytwarzania wielkich obrabiarek, maszyn kowalskich i pras oraz precyzyjnych przyrządów mierniczych i przyrządów do automatycznego kierowania procesami technologicznymi.

11) W przemyśle chemicznym zapewnić najwyższe tempo wzrostu produkcji nawozów sztucznych, sody i kauczuku syntetycznego, zwracając szczególną uwagę na wszechstronny rozwój produkcji kauczuku na bazie wykorzystania gazów naftowych.

Zwiększać produkcję maszyn, barwników, surowców dla sztucznego jedwabiu oraz asortymentu innych produktów chemicznych. Rozwijać produkcję materiałów syntetycznych — produktów zastępczych metali nieżelaznych.

Przewidzieć wzrost zdolności wytwórczej w dziedzinie produkcji amoniaku, kwasu siarkowego, kauczuku syntetycznego, spirytusu syntetycznego, sody, nawozów sztucznych zwłaszcza w postaci granulowanej oraz chemicznych środków walki ze szkodnikami roślin uprawnych.

Zorganizować w Estońskiej SRR produkcję superfosfatu.

Stworzyć rezerwy w budowie fabryk nawozów sztucznych, zapewniające niezbędny rozwój produkcji nawozów sztucznych w latach następnych. W całej pełni wykorzystać żużle fosfatowe dla nawożenia pól. Na szeroką skalę stosować tlen w procesach technologicznych różnych gałęzi przemysłu, przede wszystkim w hutnictwie żelaza i metali nieżelaznych, w produkcji gazu z węgla oraz w przemyśle celulozowym i cementowym.

12) Zlikwidować nienadające się do użytku leśnego za wrażliwymi potrzebami gospodarki narodowej. Zwiększyć produkcję tarcicy oraz rozwinąć wyrób elementów dla produkcji i budownictwa. Dokonać na szeroką skalę przesunięcia wyrebu lasów do obfitujących w lasy okęgów, zwłaszcza do okęgów położonych na północy, na Uralu, Syberii i zachodniej i Karelii. Fińskiej SRR, zmniejszając wyrebu lasów w mało zalesionych rejonach kraju. Zmniejszyć sezonowość wyrebu lasów i w tym celu zbudować w nowych rejonach zmechanizowane przedsiębiorstwa, zapewniające im stałe kadry robotnicze. Urzeczywistnić dalszy rozwój kompleksowej mechanizacji robót przy wyrebie lasów. Usprawnić organizację produkcji i wykorzystanie mechanizmów, zapewniając zwiększoną wydajność pracy przy wyrebie. Zwiększyć w ciągu 5-lecia moc tartaków w nowych rejonach rozwoju wyrebu lasów w przybliżeniu 8-krotnie w porównaniu z poprzednią 5-latką.

Zapewnić wszechstronny rozwój przemysłu papierniczego, celulozowego, meblarskiego, formowego, chemicznego i hydrolitycznego.

Zwiększyć produkcję mebli co najmniej 3-krotnie.

13) Dla zaspokojenia wzrastających potrzeb gospodarki narodowej przewidzieć wzrost produkcji podstawowych materiałów budowlanych w ciągu 5-lecia przynajmniej dwukrotnie, podnieść jakość i rozszerzyć asortyment materiałów budowlanych, zapewnić wzrost produkcji cegły w przybliżeniu 2,3 raza, łupku — 2,6 raza, polerowanego szkła — 4-krotnie. W dziedzinie budownictwa miejskiego i przemysłowego energicznie stosować nowe materiały ścianowe zwiększając produkcję wielkich bloków z betonu żużlowego i z betonu. Znacznie zwiększyć produkcję nowych wysokogatunkowych materiałów budowlanych dla prac wykończeniowych i licowania, oraz detali i konstrukcji pochodzenia fabrycznego z ceramiki, gipsu, betonu i żelbetonu, przycinających się do dalszej industrializacji budownictwa, obniżających jego koszty oraz podnoszących zalety architektoniczne — budowane i eksploatacyjne gmachów i budowli. Ustalić wyższe niż dla całego Związku Radzieckiego tempo wzrostu produkcji materiałów budowlanych na Uralu, Syberii, w okęgach nadwołżańskich, na Dalekim Wschodzie i w Azji środkowej oraz w wielkich okęgach przemysłowych, gdzie prowadzone jest na szeroką skalę budownictwo. Zwiększyć zdolność wytwórczą przemysłu cementowego 2,1 raza.

14) Zapewnić wysokie tempo wzrostu produkcji artykułów masowego spożycia. Zwiększyć produkcję przemysłu lekkiego i spożywczego co najmniej o 70 proc.

Odpowiednio do zwiększenia zasobów surowców rolniczych zbudować wielką ilość przedsiębiorstw przemysłu lekkiego i spożywczego, zwłaszcza kombinatów bawełnianych, fabryk sztucznego włókna, jedwabiu, konfekcji, robót dziewiarskich i obuwniczych, rafinerii cukru, masłarni, suszarni warzyw, fabryk cukierkowych, wytwórni herbaty, fabryk konserw, browarów, fabryk wina, fabryk przetworów mlecznych i rybnych, olejarni i serowni.

Zwiększyć do końca 1955 roku w porównaniu z rokiem 1950 zdolność wytwórczą w dziedzinie produkcji tkanin bawełnianych w przybliżeniu o 32 proc., włókna sztucznego — 4,7 raza, obuwni o 3,4 proc., zdolność wytwórczą w dziedzinie cukru kryształowego o 25 proc., cukru rafinowanego o 70 proc., herbaty o 80 proc., zdolność wytwórczą fabryk przetwarzających nasiona oleiste — 2,5 raza, suszarni warzyw — 3,5 raza.

Wzrasta produkcja mebli co najmniej 3-krotnie.

W historii Nowej Huty — najpotężniejszego i najwspanialszego obiektu wielkiego Planu 6-letniego — nastąpił nowy, decydujący etap. Rozpoczęła się budowa wielkich pieców — zasadniczych obiektów huty. W przygotowane wykopy popłynęły strumienie betonu; ekipy wysokokwalifikowanych zbrojarzy i spawaczy rozpoczęły zbrojenia fundamentów. Powstał nowy, ważny odcinek frontu wiel-

kiej ofensywy naszego pokojowego budownictwa, które m. in. tu na podkrakowskich polach walczy z wielowiekowym zacofaniem gospodarczym kraju, walczy o rozwój, wzrost i potęgę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wielkie piece w Nowej Hucie będą największym tego rodzaju obiektem w kraju i jednym z najnowocześniejszych wyposażonych w Europie. Projekty ich budowy i wyposażenia opracowali tej mi-

siści Elektrowni i Ministerstwa Przemysłu Naftowego jak również organizacje budowlane Ministerstwa Budowy Przedsiębiorstw Przemysłu Maszynowego, realizujących budowę fabryk urządzeń energetycznych i hutniczych, aparatury dla przemysłu naftowego, wielkich i unikalnych obrabiarek, ciężkich maszyn kowalskich i pras, urządzeń dźwigowo-transportowych oraz budowy statków. Stosować na szeroką skalę przemysłowe metody budownictwa.

Zwiększać zdolność wytwórczą fabryk produkujących konstrukcje metalowe co najmniej dwukrotnie. Zbudować niezbędną ilość wielkich fabryk przygotowujących montażowe konstrukcje żelbetowe. Rozszerzyć istniejące i zorganizować nowe rejonowe kamieniołomy o całkowitej mechanizacji wydobywania i obróbki kamienia, tuczni, żwiru i piasku oraz sztucznego kamienia z naturalnych minerałów. Zakończyć mechanizację głównych robót budowlanych i zapewnić przejście od mechanizacji poszczególnych procesów do kompleksowej mechanizacji budownictwa. Zwiększyć w ciągu 5-lecia park koparek w przybliżeniu 2,5 raza, zgarniarków i buldożerów 3-4 razy, dźwigów przenośnych 4-5 razy.

Usprawnić projektowanie w dziedzinie budownictwa, skrócić terminy projektowania oraz w porę zabezpieczyć budownictwo w projekty i kosztorysy, stosując na szeroką skalę projektowanie typowe. Wzmocnić biura projektów wykwalifikowanymi kadrami.

17) Zapewnić we wszystkich gałęziach przemysłu dalsze poważne podniesienie jakości produkcji. Rozszerzyć i polepszać asortyment oraz zwiększać produkcję deficytowych rodzajów i gatunków towarów zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej. Wprowadzać zdecydowanie standardy państwowe odpowiadające nowoczesnym wymaganiom.

18) W celu zaspokojenia wzrastającego zapotrzebowania gospodarki narodowej na surowce i paliwo zapewnić dalszy rozwój prac w dziedzinie poszukiwania bogactw naturalnych, ujawniania zasobów kopalni pożytecznych a przede wszystkim metali nieżelaznych i rzadkich, węgla koksującego, surowca aluminiowego, ropy naftowej, bogatych złóż rudy i innych rodzajów surowców przemysłowych.

(Dalszy ciąg podamy w numerze jutrzejszym)

Rozpoczęła się budowa gigantycznych wielkich pieców Nowej Huty

W historii Nowej Huty — najpotężniejszego i najwspanialszego obiektu wielkiego Planu 6-letniego — nastąpił nowy, decydujący etap. Rozpoczęła się budowa wielkich pieców — zasadniczych obiektów huty. W przygotowane wykopy popłynęły strumienie betonu; ekipy wysokokwalifikowanych zbrojarzy i spawaczy rozpoczęły zbrojenia fundamentów. Powstał nowy, ważny odcinek frontu wiel-

kiej ofensywy naszego pokojowego budownictwa, które m. in. tu na podkrakowskich polach walczy z wielowiekowym zacofaniem gospodarczym kraju, walczy o rozwój, wzrost i potęgę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wielkie piece w Nowej Hucie będą największym tego rodzaju obiektem w kraju i jednym z najnowocześniejszych wyposażonych w Europie. Projekty ich budowy i wyposażenia opracowali tej mi-

siści budowniczowie, co konstruktorzy kombinatów hutniczych w Magnitogorsku, Kirzysym Rogu, Zaporozżu i innych.

O ogromie pieców-olbrzymów świadczy fakt, iż dla wykonania samych fundamentów jednego tylko pieca potrzeba takiej ilości betonu, z której można by wybudować cztery gmachy równo Centralnemu Domowi Towarowemu w Warszawie.

W dniu 20-go sierpnia spółdzielnia produkcyjna w gr. Chraboty, gm. Chraboty, pow. bielski, manifestacyjnie dostawiła na punkt skupu w Bielsku Podl. 6000 kg zboża z tegorocznych pól.

Zboże dla Ojczyzny

W dniu 7 sierpnia spółdzielnia produkcyjna w gromadzie Czyże, pow. bielski, dostawiła zboże na punkt skupu.

Jednocześnie do okolicznych wsi ruszyła sztafeta. Grzegorz Tomaszuk, Jan Kuchacz i Bazyl Michałuk chodzili od domu do domu i rozmawiali z chłopami tłumacząc im znaczenie szybkiej dostawy zboża dla państwa.

W gromadzie Rakowice

Podręczany mieszkańcy zebrali się u sołtysa, chcąc dowiedzieć się, jak przebiegały zbiory w spółdzielni produkcyjnej Czyże i jak zorganizowano dostawę zboża.

Jedynie kulacy ukryli w stodolach nie chcieli słuchać o osiągnięciach spółdzielców, które zainteresowały mało i średniorolnych chłopów.

7 sierpnia ze spółdzielni produkcyjnej w gr. Czyże wyruszył drogą wiodącą do Biels-

Aby osiągnąć u nas niepodzielne panowanie gospodarki socjalistycznej trzeba, ograniczać i wypierać elementy kapitalistyczne. W zakresie rolnictwa chodzi więc o to, aby cierpliwie i wytrwale, rozważnie, ale nieugięcie przekształcać gospodarke drobnotowarową w gospodarke socjalistyczną poprzez rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

BOLESŁAW BIERUT

Od setki wzwyż

Był okres w historii Białostocki — półtora, dwa, trzy lata temu, kiedy chłopci małorolni i średniorolni w siedemdziesiątce dwóch gromadach wstąpił na drogę nowej socjalistycznej gospodarki — drogę spółdzielczości produkcyjnej. Wśród klasowy, kulak po tym pierwszym wspaniałym zwycięstwie małorolnych i średniorolnych rozpuścił swoje jadowite języki, otoczył mackami i trygry i oszczerstwami nowozagranizowane spółdzielnie. Li czył na to, że przez szerzenie z palca wyssanych bzdur o „dżwonku”, „wspólnym kościele”, „nędzy kolchozów w ZSRR”, „bliskiej wojnie”, uda mu się zahamować postęp społeczny na wsi — rozbić powstałe spółdzielnie produkcyjne, zamąć małorolnym i średniorolnym w głowie, podprząknąć ich sobie.

Liczył na to, że nikły procent wsi spółdzielczych nie utrzyma się, chłopci w spółdzielniach, nie znając jeszcze dobrze metod wspólnej pracy, wcześniej czy później muszą zawrócić z drogi, która prowadzi ich do dobrobytu i pójść z powrotem w jego szpony.

Trzeba przyznać, że początkowo tu i ówdzie udało się kulakom odciągnąć niektórych chwiejnych członków od spółdzielni. Tu i ówdzie na skutek plotek wroga klasowego załamali się w pierwszych tygodniach niektórzy — na wet do pracy na własnych wspólnych polach wychodzili niechętnie. Znaleźli się nawet tacy, niechętni co prawda, którzy zaczęli pokryjomu rozkradać i niszczyć dobro spółdzielcze.

Jednak większa część chłopów małorolnych i średniorolnych we wsiach indywidualnych nie dawała posłuchu wrogowi klasowemu — plotki kulackie odbijały się od pracujących chłopów jak groch o ścianę. Większość chłopów małorolnych i średniorolnych obserwowała bardzo uważnie i wnikliwie gospodarke swoich sąsiadów — chłopów-spółdzielców. Zamiast skłócić, jak chciał kulak, indywidualni często przychodzili do spółdzielni z pomocą, a spółdzielcy indywidualni, w walce z kulakiem zaczęli nawiązywać między nimi coraz bardziej nierozerwalną więź.

Do Nowokornina coraz częściej dochodziły wieści o wysokich plonach, jakie zbierała okoliczne spółdzielnie produkcyjne. Na polach agnostowskiej spółdzielni produkcyjnej do żniw w tym roku po raz pierwszy przystąpił kombajn radzieckiej produkcji zastępujący pracę 120 ludzi. Na rozległych polach spółdzielczych w Czyżach, Szostakowie, Kojłach nowocześnie maszyny zapewniały szybki sprzęt zboża. Przytłoczony wysokimi plonami, wyższymi niż zdolali osiągnąć chłopci gospodarzy indywidualnie.

Sukcesy „starych” spółdzielni wywarły duży wpływ na nowokorniańskich chłopów. Małorolni i średniorolni coraz bardziej zaczęli rozumieć, że jedynie poprzez ko-

Tak przeszedł rok 1951 i połowa roku 1952. Dużo przez ten czas zmieniło się w Polsce i na polskiej wsi. Rozwijający się socjalistyczny przemysł dostarczał chłopom nowych traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych. Powstały nowe POM-y, które przyszyły istniejącym spółdzielniom produkcyjnym z wydatną pomocą. Wzmocniła się siła i potęga Polskiej Ludowej. Plotki kulackie o bliskiej wojnie i agresji imperialistów okazały się bzdurą. Obóz pokoju zamiast słabnąć zdobył sobie setki milionów zwolenników w całym świecie. A najważniejsze — wzmocniły się politycznie i gospodarczo istniejące spółdzielnie produkcyjne.

W Polsce odbyła się wielka publiczna dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w której wzięły udział setki tysięcy ludzi. W rezultacie w dniu 22 lipca br. w rocznicę wydania słynnego Manifestu PKWN nowa Konstytucja została ostatecznie uchwalona przez cały naród. Zagwarantowała ona zdobycze mas pracujących w Polsce, zagwarantowała dalszą pomoc państwa dla spółdziel-

czości produkcyjnej na wsi. Artykuł 10 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w punkcie 2 mówi przecież, że:

„Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela szczególnego poparcia i wszechstronnej pomocy powstającym na zasadzie dobrowoli rolniczym spółdzielniom produkcyjnym — jako formom gospodarki zespołowej...”

Te wielkie przemiany, które się w Polsce w ostatnich kilkunastu miesiącach dokonały, nie mogły pozostać bez echa i na wsi białostockiej. Z jednej strony wzmocnienie siły politycznej i gospodarczej państwa, z drugiej osiągnięcia istniejących już spółdzielni produkcyjnych oddziaływały na dziesiątki innych gromad — oddziaływały również na małorolnych i średniorolnych gospodarujących jeszcze indywidualnie w tych wsiach, gdzie istniały spółdzielnie produkcyjne.

Wsi białostocka w ostatnich tygodniach drgnęła tak, jak drgnęła ona w całej Polsce — obudziła się z drzemki. Nie pomogli już kulackie plotki. Najpierw chłopci indywidualni zaczęli pojedynczo i po kilku naraz wstępować do istniejących już spółdziel-

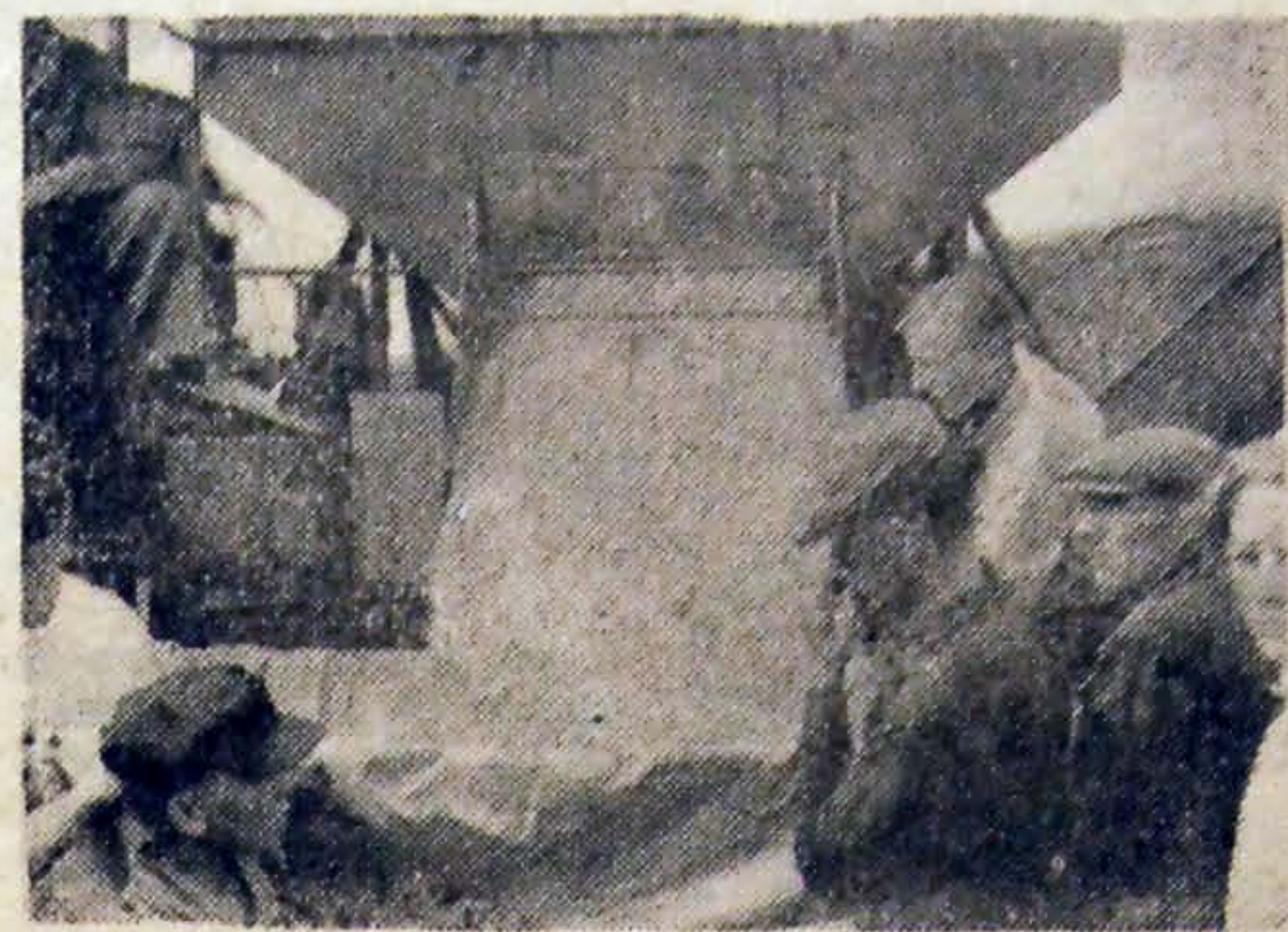
ni. Potem na bazie wycieczek do spółdzielni w naszym województwie i innych zaczęły powstawać nowe spółdzielnie produkcyjne. Powstała jedna, druga, dziesiąta, piętnasta — nareszcie przyszedł dzień, że w gromadzie Nowokornino, w powiecie białskim mogliśmy zarejestrować setną spółdzielnię na terenie naszego województwa.

Chłopci małorolni i średniorolni nie poprzestali jednak na tym. Bezpartyjni chłopci na wsi przekonali się, że partia i rząd słuszną wskazywał im drogę do dobrobytu — nie oszukiwały ich jak partie i rządy burżuazyjne. Dlatego już następnego dnia po Nowokorninie powstała sto pierwsza spółdzielnia „Postęp” w gromadzie Bartosze w powiecie elckim, sto druga w oleckim, a następne w goldapskim, kolneńskim, wysokomazowieckim, białostockim itd.

Wsi białostocka jest w tej chwili na dobrej drodze. Nie wolno jednak upajać się zwycięstwem. Należy pamiętać, że wrog klasowy istnieje w dalszym ciągu. Trzeba piętnować i zwalczać jego plotki na każdym kroku, a z drugiej strony uświadamiać małorolnych i średniorolnych, którzy gospodarują jeszcze indywidualnie, aby nie wykopać przepaści między wsią spółdzielczą, a indywidualną. Terminowe wypełnienie wszystkich obowiązków wsi wobec państwa — to wzmocnienie władzy ludowej, która prowadzi chłopów pracujących do dobrobytu i zapewni dalszy rozwój spółdzielniom produkcyjnym.

Dziesiątki nowych gromad w naszym województwie zaczęły myśleć i pracować po nowemu. W sierpniu br. osiągnęliśmy setkę spółdzielni produkcyjnych — powiększyła się rodzina spółdzielcza. Za tą setką pójdą inne gromady. Półtoraroczny zastój na odcinku organizowania spółdzielni produkcyjnych po konaliśmy. Od lipca rozpoczął się nowy marsz wsi ku lepszymu. W sierpniu osiągnęliśmy w naszym województwie setne, setne pierwsze i dalsze kolektywne gospodarstwa. Weszliśmy teraz na nowy odcinek drogi — od setki wzwyż.

Stefan Pawlata



Z każdym rokiem wieś białostocka otrzymuje coraz to więcej maszyn rolniczych. Na polach spółdzielni produkcyjnych naszego województwa w tegorocznej kampanii żniwnej pracowały już radzieckie kombajny. Na zdjęciu: Wymłócone w biegu kombajnu złote ziarno asypuje się ze zbiornika na wozy.

List spółdzielców z Czyż do członków spółdzielni produkcyjnej w Nowokorninie

Dowiedzieliśmy się, że Wasza spółdzielnia produkcyjna w Nowokorninie jest setną w woj. białostockim, a pięćdziesiątą w pow. Białym. W związku z tym, że nasza spółdzielnia produkcyjna była pierwsza w województwie i pierwsza w powiecie, więc do brzo wlecie, jakie trudności musieliśmy przezwyciężyć w walce z wrogiem klasowym i nieświadomością niektórych członków. Jednak zawdzięczając pomocy partii i rządu pokonałszy już największe trudności i w dalszym ciągu przezwyciężamy resztę. Dziś mamy wielkie osiągnięcia. Członkowie spółdzielni produkcyjnej żyją o wiele lepiej od gospodarzy indywidualnych. Plony w spółdzielni produkcyjnej mamy większe od gospodarzy indywidualnych o 1/3, co pozwala nam wywlać się z obowiązków

wobec państwa i żyć lepiej. Pracujemy dużo lepiej, gdyż uprawiamy ziemię nowoczesnymi maszynami. Do dnia dzisiejszego odwieźliśmy dla państwa 8 ton zboża. Poza stałe należności dostarczymy do dnia 25. VIII. br.

W związku z powstaniem Waszej spółdzielni produkcyjnej życzymy Wam jak najlepszych osiągnięć, wytrwałej walki z przeszkodami i stałej łączności z naszą spółdzielnią. Korzystając z naszych doświadczeń osiągnięć z pewnością lepsze i piękniejsze życie.

Za członków:
przewodniczący
spółdzielni produkcyjnej
M. Tichonluk
sekretarz podstawowej
organizacji partyjnej
Romanluk

Pozdrowienia członków spółdzielni produkcyjnej w Czyżewie-Sutkach dla członków setnej spółdzielni produkcyjnej w Nowokorninie

My, członkowie spółdzielni produkcyjnej Czyżewo-Sutki w pow. wysokomazowieckim pozdrawiamy członków nowoorganizowanej setnej spółdzielni produkcyjnej w naszym województwie.

Zyczymy Wam jeszcze wię-

kszych sukcesów od sukcesów, jakie my osiągnęliśmy w ciągu 2-letniej zespołowej pracy.

Do naszej spółdzielni produkcyjnej od dnia założenia przystąpiło 7 nowych członków. Wybudowaliśmy nową oborę na 80 sztuk bydła, oraz 3 nowe domy mieszkalne. Zelektryfikowaliśmy i zradionizowaliśmy całą gromadę. Rozwinęliśmy hodowlę bydła i trzody chlewnej. Też mamy 28 sztuk bydła, z czego 17 krów dojnych, 28 świń i 13 koni. Stosując nowe metody uprawy ziemi i korzystając ze wskazań agrotechnicznych zwiększyliśmy swoje zbiory o 50 proc. Posiadamy wiele własnych narzędzi, na kupno których nie mogliśmy się przedtem zdecydować. Dzięki nowoczesnym maszynom i racjonalnej uprawie roli plony nasze z roku na rok są coraz większe.

W tym roku pierwsze zboże oddaliśmy państwu. Sprzedając 54 metry zboża wykonaliśmy już całoroczny plan w 50 proc.

Poza tym zakontraktowaliśmy 18 ha zboża, 2 ha oleistych, 1 ha ziemniaków i 2 ha buraków cukrowych.

Wszystkie te osiągnięcia zawdzięczamy naszej władzy ludowej, która popierając spółdzielczość jako wyższą formę gospodarki daje możliwość małym i średniorolnym chłopom wyzwolić się spod wpływu kulaków i budować sobie lepsze i szczęśliwsze życie.

W imieniu członków:
przewodniczący spółdzielni produkcyjnej
Władysław Rozłowski



Wysokie plony zebrali członkowie spółdzielni produkcyjnej w Snieżkach. Wdzięczni państwu za okazaną pomoc, wdzięczni klasie robotniczej za maszyny i narzędzia, dzięki którym osiągnęli plony nigdy nie zbierane w gospodarstwach indywidualnych, przyspieszyli omloty i pierwsze zboże odstawił do punktu skupu.

Na zdjęciu: spółdzielcy z wozami pełnymi zboża przed magazynem GS.

W Nowokorninie chłopci będą gospodarzyć wspólnie

Nowokorniański kolektyw wyrastał w walce. Stworzenie spółdzielni produkcyjnej poprzedzone zostało długą, uciążliwą pracą polityczno-uświadamiającą, kierowaną przez członków partii, poprzedzone zostało bez względu na koszty z kulactwem, z wrogimi plotkami obliczonymi na clemnotę i zacołanie chłopstwa. Myśl stworzenia spółdzielni dojrzewała już od dawna, ale dopiero dokonany został przelom w okresie tegorocznych żniw.

lektywną pracę zdołają stworzyć sobie życie dostatnie, zdołają wyzwolić się spod wpływu kulackiego. Coraz częściej więc słuchali Bazylego Bołtruczuka, sekretarza podstawowej organizacji partyjnej i innych partyjników, którzy agitowali za spółdzielnią. Przelom dokonywujący się w świadomości chłopów z Nowokornina pogłębiał się z dnia na dzień.

Towarzyszom partyjnym z Nowokornina przyszedł z pomocą Komitet Powiatowy. Do wsi z Bielska i Hajnowki przyjeżdżali robotnicy, aktywiści partyjni, którzy na przykładach osiągnięć gospodarki kolchozowej. Związku Radzieckiego, na doświadczeniach naszych spółdzielni produkcyjnych wykazywali wyższość zespołowej pracy nad indywidualną. Argumenty czerpane z życia, czerpane z takich spółdzielni jak Czyż czy Augustowo przekonywały chłopów. Coraz więcej było chętnych do przystąpienia do pracy kolektywnej. W ślad za Grzegorzem i Bazyliem Bołtruczukiem, Filipem Fiedorukiem i Demianem Filipukiem poszli i inni. Aktywność gromadziła nie ustawała w pracy. Agitowali na zebraniach i w indywidualnych rozmowach. Pierwszym organi-

zatorzy spółdzielni chodzili od domu do domu przekonując chłopów do nowej, bardziej wydajnej formy. Jaką niesie ze sobą spółdzielczość produkcyjna.

Na każdym kroku organizatorzy spółdzielni demaskowali kulackie plotki. A i kulacy w tych dniach wielkiej walki o nową socjalistyczną wieś nie czekali spokojnie na rozwój wypadków. Demaskowani na każdym kroku kulacy, Jan Szwarc i Jan Tarasluk, zastosowali nową taktykę. Widząc, że sami mają coraz mniejszy posłuch w gromadzie, wykorzystali do swej niecznej, rozbiłackiej roboty sołtysa Włodzimierza Kupcia i podsołtysa Bazylego Kuzię. I ci korzystając ze swego autorytetu w gromadzie, idąc na lep kulackiej propagandy, którzy bali się, że z chwilą stworzenia spółdzielni skończą się już ich złote czasy, odciągali chłopów od spółdzielni.

Kupiel często w tych dniach mówił do chłopów nowokorniańskich: „Nie słuchajcie tych, co mówią wam o spółdzielni. Czekaćcie na mnie. Jak ja wstąpię do spółdzielni, to i wy możecie za mną

pójść”. A sołtysowi do spółdzielni nie spieszyło się. I chłopci czuli się tak jak na rozdrożu. Z jednej strony członkowie partii, organizatorzy agitowali za kolektywną gospodarką, a z drugiej sołtys z kumami bogaczami nakazywał czekać.

Jednak idea spółdzielczości wśród małych i średniorolnych chłopów Nowokornina ostatecznie zwyciężyła. Aktywiści gromadcy nie przestawali agitować. Dzień w dzień chodzili od domu do domu i przekonywali chłopów. A coraz to nowe sukcesy gospodarcze i kulturalne okolicznych spółdzielni produkcyjnych były żywym potwierdzeniem prawdy ich słów. Kruszył się z każdym dniem mur nienferności do spółdzielczości produkcyjnej, stworzonej przez bogaczy wiejskich i ich zauszników. I tak doszło do zebrania konstytucyjnego spółdzielców nowokorniańskich. Zapisało się już 12 chłopów, którzy podpisali deklarację członkowską.

Radosne już było następne zebranie, na którym spółdzielcy postanowili wybrać za-

radę. Po południu w świetlicy było gwarno. Chłopci spółdzielcy z ożywieniem dyskutowali o przyszłej wspólnej pracy, podsumowywali wyniki swojej walki z kulacką plotką, która zdołała rozbić. Przybyli na zebranie spółdzielcy z Czyż, Szostakowa i Kojł chętnie udzielali im rad, jak należy zabrać się do pracy, jak w dalszym ciągu przekonywać chłopów indywidualnych do gospodarki kolektywnej, jak umacniać i rozbudowywać spółdzielnię.

Nowokornino jest setną spółdzielnią w woj. białostockim. I fakt ten nakłada na nowokorniańskich spółdzielców szczególne zadanie. Zdała oni sobie z tego doskonale sprawę. Potrafił skutecznie rozprawić się z kulacką plotką zagrażającą im drogę do nowego, dostatniego życia i potrafiła teraz własna, usilna praca umocnić spółdzielnię dając przykład wszystkim chłopom gospodarującym jeszcze dziś indywidualnie, jak należy waleczyć o to, by zapewnić wsi polskiej stały rozwój gospodarczy i kulturalny.

Mieczysław Chajka

Wzrost masy towarowej

nakłada konieczność handlowania po nowemu

Uchwały VII Plenum KO Partii mają szczególne do niego znaczenie dla aparatu handlu uspołecznionego na szczeblu województwa. Wskazania tow. Bleruta, które mówią o konieczności zwiększenia troski o warunki bytowe i potrzeby ludzi pracy, o konieczności stałego zacieśniania spójni miasta ze wsią, wywołują od pracowników całego aparatu handlu zastosowanie nowych metod pracy i kierownictwa. Dlatego wytyczne wojewódzkiej narady aktywno partyjnego i gospodarczego, jaka odbyła się w Białymstoku w dniu 17 bm., a w której uczestniczył kierownik Wydziału Handlu Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Mroczkowski winny stać się bodźcem i drogowskazem dla pracowników handlu uspołecznionego naszego województwa w pracy nad realizacją uchwał VII Plenum.

ROZWÓJ HANDLU W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

W okresie ostatnich lat nastąpił szybki rozwój handlu uspołecznionego w województwie białostockim. Dziś udział detalicznego handlu uspołecznionego w ogólnych obrotach wynosi na terenie naszego województwa 95 proc. Ten wysoki procent świadczy najbardziej o tym, że handel prywatny przestał decydować o zaopatrzeniu rynku.

Szczególnie dynamiczny rozwój handlu uspołecznionego zaznaczył się w samym Białymstoku, gdzie w roku 1950 powołano do życia Miejski Handel Detaliczny. W roku 1951 działalność MHD rozszerzono na całe województwo. W ciągu dwóch lat MHD otworzyło dla konsumentów w Białymstoku, w Łomży, Elku, Augustowie, Bielsku Podlaskim i w innych miastach 135 sklepów z artykułami codziennego użytku. Poza tym celem usprawnienia handlu, MHD przejęło 55 sklepów central handlowych jak: Centrali Tekstylnej, Chemicznej, Skórzanej, Rybnej i innych.

Obok kluczowych pionów handlu detalicznego MHD, ZSS i CRS w naszym województwie, istnieje 26 detalicznych organizacji handlowych posiadających 2100 sklepów. Fakt ten świadczy o wzroście detalicznej sieci uspołecznionej o 262 proc. w stosunku do roku 1949.

Wraz z rozwojem sieci i wypieraniem z handlu elementów kapitalistycznych na stąpił poważny wzrost obrotu w/g wartości. Jeśli wartość obrotu w roku 1949 przyjąć za 100 to w 1952 r. wyniła ona 220.

Zwiększyło się również przeciętne spożycie na 1 mieszkańca.

Dane te świadczą o dużych osiągnięciach naszego handlu uspołecznionego, który nabrał dziś zupełnie innego charakteru niż parę lat temu, który spełniał dziś doniosłą rolę wpływając poważnie na wykonanie zadań Planu 6-letniego.

W NOWEJ SYTUACJI — NOWE ZADANIA

Mimo poważnych osiągnięć, aparat handlu uspołecznionego w naszym województwie nie potrafił się ustrzec od poważnych błędów i niedociągnięć. Zbyt często jeszcze zaznacza się wśród pracowników handlu błurko-raczm i bezduśność w wykonywaniu zadań w stosunku do potrzeb konsumenta, niesprawną w obsłudze, częste kumoterstwo, zła dystrybucja towarów między poszczególne miejscowości i w zbyt słabym, często opóźnianym dostarczaniu z towarem do konsumenta, mała jeszcze czujność w ochronie powierzonych mieniu socjalistycznego i słabość w zdobywaniu towarów ze źródeł zdecentralizowanych.

Dlatego zasadniczym zadaniem handlu w nowej sytuacji jest usunięcie dotychczasowych niedociągnięć, aktyw na walka o rozszerzenie masy towarowej, coraz szerszy asortyment towarów, wyższa jakość produkcji, dopilnowanie terminów i sezonowości dostaw, uruchomienie pew-

nego potencjału zasobów i nawiązanie kontaktu z drobną wytwórczością.

Poważnym zadaniem handlu jest najostrejsza walka ze spekulacją, z wrogą propagandą, z wszelkimi próbami dezorganizacji rynku, jak ma sowe wykupywania przez wroga klasowego chleba na suchary, soli, mydła i innych artykułów.

Wreszcie istotnym zadaniem handlu jest zapobieganie w powstawaniu mank. Wysoki procent mank jak np. w pionie ZSS — 0,22 proc. i w pionie MHD — 0,21 proc. w stosunku do obrotu świadczy o braku konkretnych prac polityczno-wychowawczych wśród personelu sklepowego i zatrudnianiu niewłaściwych ludzi.

M.in. analizując powstanie manka na sumę 18 tys. zł. w sklepie spożywczym MHD w Białymstoku przy ul. Waryńskiego stwierdzono brak kontroli i zaległości w księgowości. Kierownik sklepu MHD w Grajewie wskutek nieprzebiegania technicznych wskazówek odnośnie konserwacji ryb spowodował zepsucie 960 kg dorsza powodując straty w wysokości ponad 5 tys. zł. Sklepowy PSS w Bielsku Podlaskim sprzedając wełnę 30 proc. za 60 proc. i 60 proc. za 100 proc. przywłaszczył sobie ponad 100 tys. zł.

Te karygodne nadużycia i niedbalstwa winny stać się przestroga dla pracowników handlu i potwierdzeniem prawdy, że tylko stała kontrola prowadzenia księgowości na bieżąco, szkolenie fachowe i polityczne może zapobiec podobnym wypadkom.

W WALCE O UMOCNIE SPOJNI

Uchwały VII Plenum KC Partii stawiają przed

całym aparatem handlu uspołecznionego poważne zadania w pracy o umocnienie więzi miasta ze wsią. Spójnia gospodarcza miasta ze wsią to nie tylko obustronna wymiana towarów ale również nieustanna walka o lepszy byt robotnika, chłopu i inteligenta pracującego. Wykonanie tych zadań wymaga od aparatu handlu spółdzielczego czynnego udziału w walce o socjalistyczną przebudowę wsi.

Sa jeszcze w naszym województwie PZGS, które nie czują się w pełni odpowiedzialnymi gospodarzami na odcinku skupu i kontraktacji swego powiatu. Daje się zauważyć brak współpracy z zarządami PZGS-ów z miejscowymi placówkami ZSCH w akcji uświadamiania chłopów. Stąd też skup w I półroczu br. w naszym województwie przebiegał w sposób zwiolowawczy a nie planowy. Mimo iż ogólnie plan został wykonany w 101,4 proc., nie wykonano planu asortymentowo. I tak, nie wykonano planu skupu produkcji roślinnej — 97,8 proc., produkcji zwierzęcej — 98,7 proc. oraz surowców i odpadków — 87,5 proc.

Nowa sytuacja i nowe zadania wymagają pogłębienia i rozszerzenia akcji uświadamiania chłopów o korzyściach jakie dała mu Polska Ludowa oraz o jego obowiązkach względem Ojczyzny. Tylko pełna świadomość i poczucie odpowiedzialności aparatu PZGS w akcjach skupu i kontraktacji przyniesie sprawne i terminowe wykonanie zadań.

Ryszard Klimaszewski



W bieżącym roku szkolnym 1952/53 młodzież szkolna otrzymała około 25 milionów podręczników. Na zdjęciu: Pracownicy magazynów Domu Książki przygotowują podręczniki do wysyłki. CAF — fot. Szyperko.

Poważną rolę w tegorocznej kampanii siewnej odgrywa kontraktacja roślin, a szczególnie rzepaku, która na twardo na pewne trudności. Ułatwiło się bowiem niesłuszne mniemanie, że siew rzepaku jest ryzykowny — wymaga dużo pracy, a daje małe korzyści. W powiecie łomżyńskim pod wpływem wyjaśniania przez sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych oraz instruktorów rolnych i wspólne omawianie na zebraniach gromadzkich znaczenia uprawy rzepaku dla naszego przemysłu, podpisało już umowy kontraktacyjne wielu chłopów. Dotychczas zakontraktowano na terenie powiatu 50 ha rzepaku ozimego, 115 ha lnu i 30 ha rzepaku jarego.

Nową formą zasiewów będą blok nasienne. 988 ha żyta i 74 ha pszenicy zazieleni się wschodzącym jednolitym zbożem. Jednakowy rodzaj ziarna w poszczególnych gromadach ułatwi w roku następnym jego selekcję i kwalifikację, co z kolei podniesie ilość i jakość przyszłych plonów.

Tę nową formę zasiewów zastosowali również chłopcy z gminy Długobórz. W gminie tej zostanie obsianych

Długobórz przed siewami jesiennymi

Jednolitym ziarnem 40 ha żyta i 7 ha pszenicy. Miejscowy GOM przygotowuje się jednak niezbyt sprawnie do akcji siewnej. Z posiadanych 34 siewników jedynie 24 nadają się do użytku. Z pozostałych 10-u 6 przeznaczono do kasacji, 4 zaś mają być wyremontowane dopiero na 1 września. Kierownik GOM-u, tow. Kozioł tłumaczy, że mechanicy nie mogą zająć się ich remontem, ponieważ trzeba naprawiać młocarnie, które pracują przy omłotach gromadzkich.

Złe się dzieje, że kierownictwo GOM-u zostawia przygotowanie do kampanii jesiennej na ostatnią chwilę. Można to było przeczyć zrobić na przedmoku. Poważnym błędem jest nie zrobienie do tej pory planu pracy siewników. Tow. Kozioł mówi, że gromady, które zgłasza się pierwsze, będą obsługiwane w pierwszej kolejności, ale nie potrafił odpowiedzieć na pytanie, gdzie, kiedy i ile hektarów przypadnie na jeden siewnik. Kierownik GOM-u uważa widocznie, że

wystarczy dać gromadzie siewnik i zakończyć na tym swoją pracę.

Winę za taki stan przygotowań do akcji siewnej ponosi GRN, która nie rozciąga należytej opieki nad działaniem GS-u i GOM-u, tłumacząc się z kolei tym, że dopiero w najbliższych dniach odbędą się zebrania gromadzkie, na których będą omawiane przygotowania do siewów jesiennych. Wynika z tego, że GRN nie przygotowuje się jeszcze do akcji, która zbliża się z dnia na dzień. I chociaż dni tych nie zostało już wiele, nie zatoszczono się o to, by plany rozdziału ziarna i nawozów poczynione były w terminie.

Przygotowania do kampanii jesiennej — siewnej przebiegały pod hasłem likwidacji odlogów. W gm. Długobórz odlogiem leżało 205 ha ziemi. Do wiosny zlikwidowano 40 proc. W czasie zbliżających się orek pozostało 60 proc. zostanie właściwych do uprawy. Chłopi zabrali się ostro do roboty.

bo chcą, by każda pędz ziemi rodziła nowe plony. W gromadach Zakrzewo Stare i Nowe, Cielorki, Laskowiec Stary i Nowy, Brajczewo i innych plugi i traktory oraz nowe hektary ziemi. Siew jesienny z dnia na dzień jest bliższy, dlatego też GRN i GOM w gm. Długobórz powinny niezwłocznie przystąpić od dnia dzisiejszego do sprawnego i terminowego przygotowania siewu jesiennego.

Troska o dokładny sprzęt tegorocznych plonów przesłała obraz przyszłych. Nie wszyscy mogą nadażyć, choć spieszyć się trzeba. Jednak i na to znalazła się rada.

W gm. Długobórz we wszystkich gromadach istnieje pomoc sąsiedzka. Józef Karwowski z gromady Cielorki, któremu na wiosnę spalilo się gospodarstwo, nie martwi się, że nie zdąży sprzątnąć zboża, bo przecież pomaga mu Edward Konopka, Helena Gunkowska wdowa, korzysta z pomocy całej gromady Krajewo Korytki.

za wyniki naukowo-wychowawcze szkoły. ZMP jest natomiast najważniejszym i najbliższym pomocnikiem rady pedagogicznej w walce o wyniki w nauce i wychowanie młodzieży. Współpraca między ZMP a radą pedagogiczną winna polegać na tym że:

1) ZMP-owskie plany pracy, oparte na programie naukowo-wychowawczym, winny być opracowane w porozumieniu z dyrekcjami szkół. Nie może tu być jednak mowy o jakimkolwiek narzuceniu ZMP planów pracy przez dyrektora.

2) Dyrektor szkoły i wychowawcy klas powinni być zapraszani na zebrania ZMP i odwrotnie. Przewodniczący zarządu szkolnego ZMP powinien uczestniczyć w zebraniach rad pedagogicznych, poświęconych sprawom młodzieży.

3) W walce o wyniki w nauce o wytworzenie świadomej dyscypliny w szkole i socjalistycznego stosunku do nauki winno istnieć ścisłe współdziałanie nie tylko między zarządami szkolnymi ZMP i dyrekcjami szkół, lecz również między wychowawcami klas a kołami ZMP. Podstawowe formy tej walki to narady produkcyjne uczniów z nauczycielami poświęcone wynikom w nauce, krytyka bumelantów w gazetce, a przede wszystkim organizowanie właściwej samopomocy w nauce dla uczniów słabych. Pomoc ta powinna być tak organizowana, aby uczeń mógł uczyć się samodzielnie. W tej dziedzinie konieczna jest pomoc nauczycielstwa.

Szczególnie ważnym terenem współpracy jest praca pozalekcyjna uczniów, a więc praca świetlicowa, a przede wszystkim koła naukowe, które winny dawać młodzieży obszerną i głęboką wiedzę o świecie i zjawiskach przyrody, które winny kształtować u niej światopogląd naukowy.

Praca ZMP w szkole, która nabrała dziś już wielkiego znaczenia, stanowić będzie jeden z podstawowych tematów konferencji sierpniowych nauczycieli. Wierzymy głęboko, że w dyskusji na tych konferencjach nauczycielstwo nie będzie szczędziło krytycznych uwag pod adresem ZMP i swoim, że praca ZMP-owska zostanie omówiona szeroko i dokładnie. Jest to bowiem problem, który w dobie olbrzymich przekształceń, zachodzących w naszym życiu, a zatem i w szkole, jest szczególnie ważny, gdyż praca ZMP w szkole jest ważnym czynnikiem wychowania młodego pokolenia w duchu socjalistycznym.

Stanisław Kraszewski i Aleksander Jastrzebski namietają, że pomoc sąsiedzka obowiązuje...

Zupełnie inne stanowisko zajmuje Franciszek Gacki, soltys gromady Wadołki Stare, który mówi: „...nie ma żadnej pomocy sąsiedzkiej. Każdy musi robić sam, bo jest równouprawnienie...”. Gacki nie zdaje sobie sprawy z tego, jak wielką rolę odgrywa wspólna praca, zrozumienie i wzajemna pomoc. Jego wypowiedź godzi w dobro gromady i usiłuje ją rozbić. Dlatego tego przykład powinien pokazać, że jest on tylko smutnym wykładem w gromadzie, która łączy wspólne obowiązki, pracę, kłopoty i radości.

Zbliża się koniec żniw w naszym województwie. Mimo gorączkowej jesiennej pracy na polach trzeba zmobilizować wszystkie siły, by przygotowania do siewów jesiennych zakończyły w terminie. Sprawne siewy to walka o nowe zwycięstwo, którego owoce będą przyszłe lepsze plony.

wu — zeb

Przed konferencjami sierpniowymi

Pogłębić współpracę kierownictwa szkół z organizacjami ZMP

K. Leszczyński

Z-ca kier. Wydz. Propagandy ZW ZMP w Białymstoku

Tematem konferencji sierpniowych nauczycieli będą sprawy wychowania młodzieży. Na konferencjach tych powinna być dokładnie omówiona sprawa współpracy kierownictwa szkół i rad pedagogicznych z organizacjami ZMP.

ZMP spełnia poważną rolę w życiu szkoły, i stał się on w codziennej praktyce pierwszym pomocnikiem w pracy naukowo-wychowawczej. Ale pomoc ZMP dla rad pedagogicznych i dyrekcji szkół jest jeszcze zbyt mała w stosunku do możliwości organizacji ZMP-owskich. Wynika to przede wszystkim z braku dostatecznej współpracy między ZMP a radą pedagogiczną. Organizacja ZMP-owska i rady pedagogiczne w wielu szkołach nie doceniają znaczenia tego zagadnienia, a jeżeli doceniają, to nie zawsze znajdują właściwe formy współpracy. Jest w tej dziedzinie wiele wypaczeń i niejasności. Np. niektórzy „aktywiści” ZMP, a nawet poszczególni nauczyciele pojmowali polityczne kierowanie młodzieżą jako, w pewnym sensie, kierowanie szkołą przez ZMP. Innymi słowy, powstały „teoryjki” o dwuwładziu w szkole — ZMP i dyrektora. W Szkole Zawodowej CUSZ w Białymstoku przewodniczący Zarządu Szkolnego nie widział potrzeby współpracy z dyrekcją szkoły, starał się nawet komenderować dyrektorem i ignorował jego polecenia. Ta szkodziła, obca naszej organizacji robota przewodniczącego odbiła się ujemnie w pierwszym rzędzie na wynikach w nauce. Poważny procent uczniów tej szkoły otrzymał o cenie niedostatecznej.

Innym poważnym wypaczeniem w tej dziedzinie jest przekonanie, utarte wśród pewnej grupy nauczycielstwa, jakoby przede wszystkim ZMP odpowiadał za sprawę wychowania młodzieży, a rola nauczycielstwa sprowadzałaby się jedynie do nauczania. Jest to przekonanie niesłuszne, fałszywe, niezgodne z założeniami szkoły i codzienną praktyką w szkole. Obok tego rodzaju jaskrawych wypaczeń zdarzają się fakty, że szkolne organizacje ZMP działały w oderwaniu od dyrekcji szkół i rad pedagogicznych. Planu pracy ZMP nie są uzgadniane z dyrekcjami. Poważną winę za taki stan rzeczy ponoszą również rady pedagogiczne, które nie zawsze doceniają znaczenie pracy ZMP w szkole. Nie starają się wnikać w pracę organizacji oraz służyć jej radą i pomocą.

Np. dyrektor Liceum Peda-

Podobnie jest w Liceum Białoruskim w Bielsku. Dzięki właściwej współpracy z radą pedagogiczną, ZMP przez codzienną troskę o wyniki w nauce, przez pracę społeczną, przez szerokie stosowanie krytyki i samokrytyki potrafiło wytworzyć mocny kolektyw uczniowski, którego postawa ma decydujące znaczenie dla mobilizacji uczniów do uzyskania jak najlepszych wyników w nauce. Dzięki temu tylko 3 proc. uczniów na koniec roku szkolnego posiadało oceny niedostateczne, a w klasach jedenastych wszyscy uczniowie zdali egzaminy. ZMP ma w szkole również wiele innych osiągnięć natury wychowawczej.

Na czym powinna polegać współpraca szkoły i ZMP? Należy tu na wstępie wyjaśnić, że nie ZMP, lecz rada pedagogiczna jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialna

Sprawy Dnia

Ucz się zawodu

Jednym z naszych najważniejszych zadań, o których mówił towarzysze Bierut na VII Plenum, jest przygotowanie wykwalifikowanych kadr dla gospodarki narodowej.

Na przeludnionych wsiach woj. białostockiego wiele jest jeszcze bezczynnych rak, na które czekają nowe fabryki, hut, kopalnie, wspaniałe narzędzia, piękne nowoczesne maszyny. Powstaje coraz więcej szkół przysposobienia zawodowego, w których młodzież ma możliwość uczyć się obranego zawodu. Są szkoły mechaniczne, metalowe, kamieniarskie, betonarskie, ce ramiki budowlanej, stolarskie, budowy maszyn górniczych, budowy okrętów, baloniarstwo, galanterijne. Nauka w tych szkołach, mieszkanie, wyżywienie, ubranie, zeszyty — wszystko to jest bezpłatne.

Naborem młodzieży do szkół zawodowych zajmuje się Wojew. Komenda „SP”. Tu niemal codziennie zgłasza się młodzież chętna do pracy i nauki, młodzież, przed którą wszystkie drogi stoją otworem. Są to przeważnie dzieci mało i średniorolnych chłopów. Za klasno im było na ojcowskich zagonach, urzekli ich rozmach wielkiego budownictwa socjalistycznego. Do szkoły górniczej np. wstąpił Piotr Popławski ze wsi Gaski pow. Olecko, Marian Szczęsny ze Szczecznika, do szkoły mechanicznej Stanisław Wachulewicz ze wsi Mrozy pow. Elk i wielu innych.

Do szkoły Budowy Maszyn Górniczych wstąpił Stanisław Pomianowski ze wsi Kossy, Zmijki, do szkoły Przemysłu Włókiennego Czesław Plaga i Łucja Gutowska, córka robotnika z Rybni.

Za mało natomiast jest jeszcze kandydatów do szkół górniczych i hutniczych. Do tych dwóch kluczowych gałęzi przemysłu potrzebujemy najwięcej rak. Młodzież, która zdobywa trudny i zaszczytny zawód górnik i hutnik ma zapewnione najlepsze warunki i najlepszą opiekę.

Niech więc nie strasza nas trudność, jesteśmy pewni zapła, pokonamy je na pewno i zbudujemy Polskę taką, jaką my będziemy chcieli — Polskę piękną i bogatą. (s)

Z działalności Wydz. Gospodarki Kom. i Mieszkaniowej

„Daliśmy 18 adresów wolnych mieszkań, ale przydzielono je komu innemu...”

Dwa lata już upłynęło. Jak Fabryka Sklejek czyni starania o przekwaterowanie lokatorów, którzy nie pracując w fabryce zajmują mieszkania służbowe przeznaczone dla załogi. Dwa lata 10 rodzin zajmuje mieszkania, należące wyłącznie do fabryki, podczas gdy nie można zaangażować niezbędnych specjalistów w okresie gdy fabryka boryka się z poważnymi trudnościami personalnymi. Dwa lata również wielu przodowników pracy z Fabryki Sklejek nie może otrzymać mieszkania, gdyż fabryka jest bezradna w dalszych staraniach.

Dzieci na SFOS

Pięknie się spisali dzieci pracowników CRS w Białymstoku. W czasie pobytu na koloniach letnich we wsi Ikołki pow. łomżyńskiego zebrały one większą ilość sporyszu zbożowego, za który uzyskały 152,50 zł. Sumę tę wpłaciły na Budowę Warszawy. (j)

Za wcześnie...

W kasie kina „Pokój” w dniu 17 bm. posiadacze miesięcznych abonamentów nie mogli nabyć biletów na seans o godz. 18 już na 30 minut przed rozpoczęciem seansu, gdyż kasy rozsprzedały wszystkie bilety.

Podobne wypadki wcale nie powinny mieć miejsca. W/g Instrukcji, gdyż posiadacz abonamentu może go wymienić na bilet najpóźniej 20 minut przed rozpoczęciem seansu. (j)

Zbierajmy metale nieżelazne!

Przykład prawdziwie obywatelskiej postawy dali pracownicy Delegatury Wojewódzkiej Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych, którzy postanowili do dnia 31 bm. dostarczyć do Centrali Złomu tyle kilogramów metalu nieżelaznego, aby wypadło po jednym kilogramie na każdego pracownika. Tymczasem już w dniu 13 bm. zobowiązanie swoje zrealizowali w 147 procentach. Najofiarniejzymi w zbiorze byli Leontyna Michałowska i Stanisław Gordon, którzy zebrali najwięcej metali. (j)

W myśl postanowienia Wojewódzkiej Komisji Lokalowej w Białymstoku, ostatni z niepracujących w fabryce obywateli miał opróżnić mieszkanie służbowe do dnia 15 kwietnia bieżącego roku. Ponieważ jednak Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej nie przydzielił im mieszkań zastępczych, obywatele ci do dzisiaj zajmują mieszkania służbowe, uniemożliwiając zaangażowanie specjalistów potrzebnych fabryce do wykonania postawionych przed nią zadań produkcyjnych.

Fabryka w tym czasie szukała i wskazała Prezydium MRN osiemnaście wolnych mieszkań, jednak Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wskazane przez fabrykę mieszkania przydzielił komu innemu...

Jedynym przejawem „inicyjatywy”, jaki wykazał w tym czasie Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, było wydanie nakazu na przekwaterowanie z pięciu mieszkań służbowych fabryki. Zrealizować wszystkich tych nakazów jednak Wydział GK i M już nie potrafił...

A przecież na VII Plenum KC Partii towarzysze Bolesław Bierut wyraźnie powiedział:

„...w wielu mieszkaniach służbowych, starych i nowych, zamieszkuje ludźle nie mający nic wspólnego z produkcją. Jasne jest, że z tym stanem rzeczy trzeba skończyć i ustalić twardą zasadę, że mieszkania służbowe są ważnym czynnikiem stabilizacji załogi, że są dla niej i tylko dla niej przeznaczone...”

Nie pamięta o tym widocznie Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, a Prezydium MRN nie stara się mu o tym przypomnieć.

Nie są to pierwsze i za-

„Wszyscy tylko nie ja”

— powiedział sobie księgowy Miejskiego Przedsiębiorstwa MHD, ob. Stanisław Baciocchia, gdy pracownicy MHD wyjeżdżali w dniu 10 bm. pomagać w żniwach PGR-om. Jego zdanie podzielał również ob. Wilczyński, uważając, że pracownik działu księgowego nie ma po co jechać „gdzieś na jakieś tam żniwa”...

Ob. Wilczyńskiego nie mógł przekonać ani dyrektor, ani kierownik personalny, ani sekretarz organizacji partyjnej, jak również rady zakładowej. Chyba obywatele Baciocchia i Wilczyński, zapominając, że przecież „jakiś tam chleb” jeść muszą, a zboże — jak powszechnie wiadomo — rośnie m. in. i w PGR-ach, i im szybciej je sprzątniemy z pól, tym więcej będziemy mieli chleba.

Calckiem prosta kalkulacja, ob. księgowi, prawda? Toteż chyba przyznacie, że

Chcesz być pilotem?

wstąp do Ligi Lotniczej

Z frontu walki ze spekulacją

Ostatnio na wniosek prokuratury Delegatury Komisji Specjalnej w Białymstoku skierowała na 3-miesięczny pobyt w obozie pracy Czesław Gawrych zam. w gromadzie Rostki gm. Stawiski, pow. Kolno. W grudniu ub. r. dla celów spekulacyjnych nabyła ona w Elblągu 112 m materiałów tekstylnych i inne rzeczy, które po powrocie zamierzała sprzedawać po znacznie wyższych cenach na swoim terenie. Spekulacja Gawrychowej nie udało

się, pewnie nie ostatnie sygnały o niewłaściwej pracy tego Wydziału i o bałaganie w nim panującym.

Liczne, bardzo liczne listy ze skargami na niesprawiedliwe nieraz postępowanie pracowników Wydziału i na bałaganiowanie najbardziej żywotnych spraw ludzi pracy w naszym mieście świadczą, że chyba już czas skończyć z bałaganem panującym w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Referacie Kwaterunkowym.

Na podstawie korespondencji opracował
Henryk Kaszkowiak

Przed nowym sezonem teatralnym

Państwowy Teatr im. A. Węgierki wystawił w sezonie letnim na terenie województwa dwie sztuki: „Zwyczajność” i „Okno w lesie”, dając ogółem 74 przedstawienia.

Sezon jesienny zainaugurowany będzie sztuka Aszacha

Pracownicy białostocki pomogli w żniwach PGR

W pracach żniwnych w PGR Bronisławówka, zespołu Boćwinki w pow. goldapskim wzięła udział brygada pracowników z Białegostoku. Brygada wykonywała normę w 110 proc. Szczególnie wyróżnił się Franciszek Niedziółko.

H. Pielocho
Bronisławówka

Wrzesień — Warszawa

W związku ze zbliżającym się Miesiącem Odbudowy Warszawy — Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy przygotował szereg imprez. W urzędzeniu imprez i zbiorów weźmie udział wiele instytucji.

Zespoły artystyczne Okrę-

saldo waszego postępowania jest raczej ujemne...

Na podst. korespondencji opr. He

Białostocki chór CRS-u w Warszawie

Dziś rano zespół chóralski CRS-u „Amator” wyjeżdża na 3-dniowy obóz szkoleniowy do Międzyzdrojów. Zespół ten, składający się z 65 osób, występować będzie w Warszawie w czasie obrad I Kongresu Spółdzielczości.

Spółdzielczości Białegostoku dał się on już poznać w czasie Festiwalu Muzyki Polskiej, zdobywając drugie miejsce. Obecnie prezentuje on nowy, starannie opracowany program, na który składają się pieśni polskie i radzieckie. (n-1)

Krótkometrażówki w kinie ulicznym

Dziś o godz. 19.30 w kinie ulicznym przy ul. Kilińskiego, zostaną wyświetlone 3 krótkometrażowe filmy o tematyce lotniczej. (j)

sia, a obóz pracy odgrywa rolę spekulacji.

Stanisława Perkowska zam. w Białymstoku, przy ul. Sołkowskiej, kierowniczka kiosku MHD nr 13, pobierała wyższe ceny za drogi, za co została ukarana 100 zł grzywny.

Na 150 zł grzywny zasłażyla Lidia Drozdowska, kierownik sklepu PSS nr 14, zam. w Ogrodnickach, która wystawiała wyższe ceny na cygarach. (j)

Zobowiązanie maszynistek CRS-u dla uczczenia Kongresu Spółdzielczości

Dla uczczenia I Kongresu Spółdzielczości, który odbędzie się w Warszawie w dniach 24 — 26 bm. przodujące maszynistki Oddziału CRS w Białymstoku: Stanisława Kaszuba, Walentyna Gawryluk i Waleria Siedzicka podjęły długofalowe zobowiązanie bezbłędne i szybkie pisanie oraz oszczędności papieru, wzywając do podjęcia podobnych zobowiązań wszystkie maszynistki z CRS-ów, PZGS-ów i GS-ów z całego województwa.

Oprócz tego, opracowały one projekt powołania komisji wojewódzkiej dla przeprowadzenia rewizji dotychczasowych norm pracy maszynistek. Komisja została powołana, w skład jej weszło 9 osób. Są to przedstawiciele

le podstawowej organizacji partyjnej, rady zakładowej, działów branżowych oraz 3 przodujące maszynistki z CRS-u. Komisja będzie miała za zadanie przeanalizowanie dotychczas stosowanych norm, gdyż — jak doszły do wniosku przodujące maszynistki CRS-u — normy z 1950 r. są przestarzałe (zanizone). (j)

Na pomoc sanitarną dla KOREI

przesłali za pośrednictwem naszej Redakcji pracownicy Dzielnicowego Biura Opalowego MHD Nr 4 przy ul. Manifestu Lipcowego 12 — sumę zł. 92,20.

Piękny ten czyn zasługuje na uznanie i naśladowanie. tym bardziej, że pieniądze te uzyskane zostały z dodatkowej pracy przy układaniu drzewa.

Przypominamy przy okazji, że pieniądze na ten cel należy przesyłać na konto PKO Nr I-24 404/113, podając nazwę rachunku czekowego: „Fundusz Pomocy Sanitarnej dla Korei przy Polskim Komitecie Obronców Pokoju”. (He)

Dzieci wracają z kolonii

Dzieci przebywające w Białolewku na kolonii letniej prowadzonej przez Związek Branżowy Spółdzielni Usługowych i Budowlanych — powracają do Białegostoku w dniu jutrzejszym, 22 bm., o godz. 14.42. Zainteresowani rodzice proszeni są o odebranie dzieci z Dworca Centralnego.

Również w tym dniu z kolonii w Rajgrodzie powracają dzieci pracowników Związku Branżowego Spółdzielni Skórzanych. Pociąg przybywa na Dworzec Centralny o godz. 14.37. (He)

Mija termin odbioru opału!

Według informacji Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem — termin wykupienia pierwszej raty opału i koksów na sezon zimowy z dziesięciu biur opałowych upływa z dniem 31 sierpnia. Dla mieszkańców, którzy nie będą mogli odebrać opału w tym terminie, ustalony jest termin dodatkowy — od 1 do 15 września br.

Przy rozdziale opału bierzcie pod uwagę jedynie ilość izb i ilość osób w nich zamieszkałych. Wobec licznych nieporozumień, wyjaśniamy, że rodziny, którym przysługują na cały sezon mniej niż 1 tona opału, mogą go odebrać w całości jednorazowo. Wszyscy pozostali otrzymują w dwóch równych ratach. (He)

Nieświeże jajka

Podawano w ub. poniedziałek konsumentom w gospodzie BZG „Restauracja Ludowa” przy ul. 1 Maja w czasie kolacji, razem z bukietem z jarzyn.

Ponieważ w poniedziałek orkiestra w gospodzie nie grała i w związku z tym światła na sali są przygaszone — „obrotny” kucharz liczył wi-

docznie na to, że w ciemnościach „uśpię” i takie jajko. My sadzimy jednak, że takie „ciemne” machinacje „nie uchodzą” w handlu i w społecznym. Chyba kierownictwo gospody postara się o to, aby podobne „kwiatki” nawet w bukietach z jarzyn nie znajdowały w przyszłości „uśpię” z kuchni. (He)

OGŁOSZENIA DROBNE

Z a u b y

ZGUBIONO kartę meldunkową nr 22289 na nazwisko Wierzbowski Wanda. g P/2

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną na nazwisko Konecki Czesław zam. w Karakule gm. Dojlidy. g 1132-1

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej, legitymację Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, książeckie PKO. kartę meldunkową na nazwisko Lewko Edward, Juchnowiec Dolny. g 1134-1

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja i Administracja Białostok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14, z-ca red. 36-16, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 35-36, centrala 37-47, dział partyjny 34-20, miejski i sportowy 38-33.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 2,25 zł — Konto PKO Nr XII — 1312/110.

Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białostok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357-111/127.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku.

T-3-1227

Kronika Białostocka

Teatr

Im. A. Węgierki: nieczynny.

Kino

„Pokój”: „Skazana wioska”. Początek o godz. 18, 18 i 20.15.

„Ton”: „Srebrne kołczyki”. Początek o godz. 18 i 20.

Kluby

Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Radzieckiej, czynny od godz. 13 do 21.

W dniu dzisiejszym w Klubie o godz. 18 zostanie wygłoszony odczyt pt. „VIII rocznica obrony Leningradu”. Odczyt wygłosi kierownik TWP Leon Sliwowski.

Po odczycie zostanie wyświetlony film produkcji radzieckiej pt. „Skrzydlaty dorożkarz”.

Klub Międzynarodowej Prasy i

Program radiowy na dzień 21 sierpnia

Program I na fal 1322 m

5.20 Koncert poranny. 6.15 Melodie ludowe różnych narodów. 10.55 „Wiosna na ziemi turkmeńskiej” — odcinek reportażu. 11.15 Muzyka i aktualności. 11.45 Głosy kobiet. 12.45 „Na swój sposób”. 13.20 „Muzyka dla wszystkich”. 13.45 „Tomasz Campanella” — pogadanka. 14.00 „Dla kłopotem po kraju”. 14.20 „Dla każdego coś miłego”. 20.30 Muzyka ludowa. 20.45 Aud. dla wsi. 21.30 „Na fali humoru i satyry”. Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Książki, czynny od godz. 14 do 22. Księgarnia Klubu czynna od godz. 9 do 21.

Muzeum

Wystawa malarstwa pt. „Realizm mieszczański w malarstwie polskim XIX w.”. Czynna od godz. 11 do 19.

Biblioteki

Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 19. Biblioteka i czytelnia ORZZ, czynne od godz. 12 do 21.

Ważniejsze telefony

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piłnej). Tel. biura wezwania 09, informacja 555.

Miejska Straż Pożarna, tel. 08. Dyżurny aptek: Apteka nr 7 przy Rynku Kościuszki 6, tel. 20-68.

Program II na fal 367 m

6.15 Melodie ludowe różnych narodów. 14.30 Koncert orkiestry łódzkiej rozgłośni PR. 15.10 „Pilski” — fragment opowiadania. 17.15 Pieśń chóralna Karola. 18.00 II aud. z cyklu: „Preludia Rachmaninowa”. 18.20 „Dla każdego coś miłego”. 19.15 Radzieckie ludowe pieśni o zambopolsku. 19.30 Muzyka i aktualności. 21.26 Wiadomości sportowe. 22.20 Reportaż z wyścigu kolarskiego dookoła Polski. Dzienniki: 6.30 i 21.00.

W 3 rocznicę uchwalenia konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej

Przed trzema laty, 20 sierpnia 1949 r. parlament Węgierskiej Republiki Ludowej uchwalił nową konstytucję. Podstawowym założeniem konstytucji węgierskiej jest stwierdzenie, iż Węgierska Republika Ludowa jest państwem, w którym cała władza należy do ludu. Akt uchwalenia nowej konstytucji otwierał nową epokę — budownictwa socjalizmu na Węgrzech.

Węgry przed wyzwoleniem przez bohaterką Armii Radziecką w dn. 4 kwietnia 1945 r. były krajem nieopisanego wyzysku mas pracujących przez garstkę wielkich obywateli i kapitalistów. Magnaci ziemscy w rodzaju hrabiów Eszterhazy dysponowali majątkami, które porównać można chyba z fortunami Radziwiłłów, Potockich lub też Za mojskich. Największym obszarnikiem był ksiądz katolicki, który posiadał 1/7 część całej ziemi uprawnej i zatrudnił 1/6 wszystkich najemnych pracowników rolnych. Feudaliści węgierscy uprawiali wyzysk wobec 110 tys. rodzin rolniczych, 260 tys. sezonowych robotników i 210 tys. rodzin chłopów małopolskich. Obrazu dopełniały niktły przemysł, skupiony w 60 proc. wokół Budapesztu. Nic więc dziwnego, że olbrzymie rzesze proletariatu wiejskiego i miejskiego opuszczały przed pierwszą wojną światową i w okresie międzywojennym swoją ojczyznę w poszukiwaniu chleba, pracy, znośnych warunków życia.

Wstępem do wielkich przemian, jakie dziś odbywają się na Węgrzech, było przeprowadzenie nacjonalizacji wielkiego i średniego przemysłu oraz reformy rolnej; te akty

ustawodawcze stworzyły podstawy do przebudowy ustroju państwa. Rok 1948 można by nazwać rokiem przełomu. Wówczas to nastąpiło ostateczne rozbiście reakcji, przeprowadzenie z szeregu partii robotniczych — pravicowców, faszystów i innych odchyleńców oraz połączenie partii komunistycznej i socjaldemokratycznej w Węgierską Partię Pracujących. Te przemiany, które w rzeczywistości były rewolucyjne, polityczne i ustawodawcze pozwoliły narodowi węgierskiemu wejść zdecydowanie na drogę budownictwa socjalizmu. Tę drogę rozwoju wytyczyła mu nowa konstytucja.

Dziś Węgry, dawniej kraj rolniczo-przemysłowy, stają się krajem przemysłowo-rolnym. 55 proc. dochodu na rodowego płynie z przemysłu. Globalna produkcja przemysłowa Węgier przekracza dziś 2,5 raza poziom przedwojenny, a produkcja przemysłowa ciężkiego 3,5 raza. Przemiany ekonomiczne węgierskie oparte są na wytycznych 5-letniego planu budowy podstaw socjalizmu na Węgrzech, realizowanego w latach 1950—1954. W tym to okresie mają być uruchomione 263 nowe zakłady przemysłowe, w tym wielkie kombinaty przemysłu metalowego, maszynowego i chemicznego. Powstały już pierwsze obiekty węgierskiej Nowej Huty — Ształnawos. Jest to olbrzymi kombinat hutniczy, wokół którego rozbudowuje się fabryki konstrukcji metalowych, zakłady naprawy maszyn, elektrownie i wiele innych. W miastach Balinka i Komlo po wstąpieniu nowego węgla, w Szekefehervah zakończono budowę nowej fa-

bryki przemysłu lekkiego, w Sopron uruchomiono nowe fabryki włókiennicze, w Kazine barcelo powstaje wielki węgierski kombinat hutniczy. Rzecz jasna, ta śmiała zaplanowana rozbudowa przemysłu wymaga wprowadzenia nowych ludzi do tej galezi gospodarki narodowej. Już w pierwszym roku planu 5-letniego liczba zatrudnionych w przemyśle wzrosła o 100 tys. W r. 1951 przemysł węgierski wchłonił dalszych 160 tys. pracowników.

Szczególnie głębokie przemiany zachodzą na wsi węgierskiej. Po przeprowadzeniu reformy rolnej, dzięki której oddzielono ziemię 642 tys. bezrolnych i małorolnych chłopów, po zabezpieczeniu możliwości stopniowej mechanizacji pracy na wsi, Węgierska Partia Pracujących nakreśliła plan przebudowy gospodarki wiejskiej, przejęcia jej na tory gospodarki państwowej. Drogę tę, drogę do jeszcze lepszej i piękniejszej przyszłości zabezpiecza konstytucja z 20 sierpnia 1949 r. W końcu 1951 r. socjalistyczny sektor rolnictwa obejmował 25 proc. ziemi uprawnej. Do dyspozycji pracujących chłopów stoi 9700 traktorów i ciągników państwowych stacji maszynowych.

W r. 1938 istniało na Węgrzech 12 wyższych uczelni; obecnie jest ich 22. Do szkół średnich uczęszcza dwa razy więcej uczniów, a na uniwersytecie trzy razy więcej słuchaczy niż przed wojną. Osiągnięcia nowej węgierskiej literatury i sztuki spotykają się z uznaniem nie tylko narodu węgierskiego, lecz i za granicą. Dość przypomnieć, że rząd radziecki odznaczył Nagrodą Stalinowską twórców dwóch utalentowanych pisarzy węgierskich: Tamasa Acelę i Sandorę Nagy.

Olbrzymie sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa podstaw socjalizmu, a przede wszystkim zwycięska realizacja dwóch pierwszych lat planu pięcioletniego, zostały osiągnięte dzięki olbrzymiemu wzrostowi aktywności produkcyjnej mas pracujących, dzięki wzrostowi świadomości socjalistycznej oraz wszechstronnemu wykorzystaniu bogactw doświadczeń radzieckich.

Naród polski łącząc z narodem węgierskim wspaniałą braterstwo i przyjaźń, datując się nie od dziś. Dziś dalszy rozwój przyjaźni polsko-węgierskiej jest wyrazem pogłębiającej się międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, jest wyrazem wspólnoty celów, które stawiają sobie oba narody: celami są pokój i socjalizm.

GAZETA SPORTOWA

Z mistrzostw świata w siatkówce

Polki wygrywają z reprezentacją Bulgarii

W trzecim dniu mistrzostw świata w siatkówkę, rozgrywanych w Moskwie, siatkarki polskie przegrały z Węgrami 3:2, a polska drużyna kobieca wygrała z Bułgarią 3:1.

Mecz Polska — Węgry był niezwykle interesujący. Po pierwszych dwóch setach, które wygrali Polacy — 15:9 i 15:10 Węgry przejmują inicjatywę i wygrywają trzeci set 9:15.

Wobec stanu spotkania — 2:1 rozgrywany jest czwarty set, który kończy się zwycięstwem Węgrów 15:10. Piąty decydujący set, mimo do-

brej gry naszych zawodniczek wygrywa również Węgry 15:7. Spotkanie trwało około 2 godzin.

W drużynie polskiej grali: Antezak, Radomski, Pindel, Boluch, Grodecki i Wleciał. W ostatnich setach Pindelkiego zastąpił Śliwka, Bolucha — Czerwiński, Wleciała — Polciewicz.

Węgry, którzy odnieśli już 2 zwycięstwa, mają największe szanse na wejście do finału z grupy I-szej.

W spotkaniu drużyn kobiecych Polska — Bułgaria zwyciężyła Polska 3:1. Pierwsze dwa sety wygrały Polki 15:12 i 15:9. Siatkarki nasze grały w składzie: Zakrzewska, Zeisówna, Hajecówna, Wojewódzka, English, Tomaszewska i Josko.

W trzecim secie, który zakończył się zwycięstwem Bułgarek 4:15, reprezentacja nasza wystąpiła w następującym składzie: Kubiak, Zielenko, Kure, Szczawińska oraz Wesling i Figwer.

Czwarty set przyniósł zwycięstwo Polkom 15:9. W pozostałych spotkaniach drużyn

męskich reprezentacja Izraela pokonała drużynę Libanu — 3:0, ZSRR — Rumunia — 3:0, Bułgaria — Finlandia — 3:0, Francja — Indie — 3:0. W środę 20 bm. siatkarki polskie grają z drużyną Bułgarii.

Wojewódzkie mistrzostwa LZS-ów w Białymstoku

W najbliższą sobotę i niedzielę na stadionie Ogniwa w Zwierzyńcu odbędzie się pierwsze wojewódzkie mistrzostwa wsi w lekkoatletyce i w piłce siatkowej organizowane przez Wojewódzką Radę Zrzeszenia LZS, przy współudziale Wojewódzkiej Komendy „Służba Polsce”.

Mistrzostwa te będą masowym przeglądem dotychczasowej pracy poszczególnych LZS-ów na terenie naszego województwa jak i ostatnim etapem przygotowawczym przed centralnymi Igrzyskami, które odbędą się podczas ogólnopolskich uroczystości dożynkowych w Krakowie.

(sba)

Nowe rekordy strzeleckie

W dalszym ciągu trwają w Szczecinie II centralne zawodów strzeleckich o mistrzostwo związkowych zrzeszeń sportowych uzyskały nowe rekordy Polski.

Nowy rekord Polski w strzelaniu do sylwetek olimpijskich z broni pd 6 ustanowił Sawicki (Spółnia Radom) — 60 trafień na 60 możliwych i 530 pkt. Rekord Polski w tej konkurencji został na mistrzostwach pobity trzykrotnie.

W konkurencji pw 4 do jednej sylwetki olimpijskiej Golański (Budowlani Warszawa) uzyskał 20 trafień na 20 możliwych, bijąc dawny rekord Polski Dymitrowicza (CWKS) o jeden punkt.

Rekord Polski w kategorii juniorów uzyskał 17-letni zawodnik CWKS-u Leśniewski, który w konkurencji pd 4 do sylwetki olimpijskiej na 25 możliwych i 178 pkt.

Spółeczeństwo Grajewa buduje kąpielisko

Po przebudowie i rozbudowie stadionu sportowego ZS Budowlani szeroki aktywny sportowy Grajewa przystąpił z wielkim entuzjazmem do budowy kąpieliska, które powstanie na przedmieściach miasta przy ul. Augustowskiej.

W pracach przy budowie pływalni wezmą udział sportowcy, działacze sportowi oraz społeczeństwo Grajewa. Pomoc swą zadeklarowały: MRN, Powiatowa Komenda PO „Służba Polsce” oraz kolarze i zrzeszenia sportowe.

M. M. korespondent

Ukazał się Nr 8/38 „Nowych Dróg”

Numer zawiera:

- Bolesław Blerut — O Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Przemówienie wygłoszone na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego 18 lipca 1952 r.).
- Artykuł wstępny — W obliczu kampanii wyborczej.
- Stefan Jędrzychowski — Nasze wielkie budowie — duma i chluba narodu.
- Stefan Rozmarin — Ustawa wyborcza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
- Mieczysław Lesz — Mechanizacja gospodarki narodowej — droga do wzrostu dobrobytu narodu.
- Jan Izdoreczny — Nowy etap w rozwoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej.
- Paweł Hoffman — O tegorocznych nagrodach państwowych w dziedzinie literatury i sztuki.

Z ŻYCIA PARTII

- A. Aluter, J. Andrzejewski — O niektórych zagadnieniach pracy partyjnej (w związku z realizacją uchwały KC w sprawie wzrostu i regulowania składu partii).
- Edmund Pszczółkowski — Zadania organizacji partyjnych w realizacji zobowiązań wsi.

Głosy z terenu:

- Jak uruchomiliśmy kombajn w kopalni Zabrze — Zachód.
- Bernard Ibugdol, Jan Gumiński — woj. katowickie.

KONSULTACJE

- Juliusz Suchy — Przyczyny i charakter drugiej wojny światowej.

RECENZJE I BIBLIOGRAFIA

- L. Grosfeld — „Polska w latach kryzysu gospodarczego 1929 — 1933” (rec. J. J.).

Listy do redakcji.



Ilum. Halina Gruszczyńska — Dubowa

Znalazł ją. Roześmieli się do siebie. Potem Zbyszek zeskoczył z konia, zerwał kapelusz z głowy i patrzył ku niej do góry z podziwem i oddaniem. Najpierw śmiała się, potem jednak przeleciała się płomienia jego oczu i odwróciła głowę zakrywając twarz.

— Klęka się tylko przed świętą — rzekła.

— Każda niewiasta, którą miłujemy, jest świętą — rzekł i pochylał głowę aż do ziemi. Poczuli, jak lekko dotknęła jego włosów, i powstał.

Zmieszani wsiadali na konie.

Pojechali z powrotem, naprzeciw opóźnionych.

Zbyszek pochwylił głęboki żar jej błękitnych oczu, który przeniknął go jak technienie czerwcowego południa.

— Dziwni jesteście — powiedział Jan, gdy się z nimi spotkali, a Jarosław ze zdumieniem patrzył na Zbyska, to na Dorotkę. — Co ich tak odmiennie?

— Nie dostrzegaliśmy Dominika — rzekła i zapytała, czy pojedą jeszcze dalej?

— Oczywiście! Choćby do Budziejowic — odpowiedział Jarosław. — Musimy wiedzieć, co się z nim dzieje.

— Wy jednak wróćcie, aby uspokoić panią Marketę — rzekł Jan. — Nie trzeba się

o nas ani trochę niepokoić, choćbyśmy nawet długo nie wracali.

Zbyszek chętnie pojechałby z przyjaciółmi, oczywiście, gdyby mogła jechać także Dorotka!

— Gdybym wiedziała, co z nim jest — powiedziała dziewczyna.

— Myślę, że jeśli nie będziecie jechać po wariacku, to was jeszcze dogonimy — rzekł Jarosław.

Był wąty, o pół głowy wyższy od Jana, ale gdy teraz mówił, uderzało ludzkie podobieństwo do brata; miał tak samo osadzone oczy, podobny owal twarzy i ton głosu.

Dorotka i Zbyszek patrzyli przez chwilę za nimi, a potem oboje jednocześnie zawrócili konie; wyglądało to tak, jakby bali się spojrzeć sobie w oczy i rozpocząć rozmowę.

Jakie słowa wybrać, aby nie załamały uroku późnego zachodu, mieniącego się na obłoczkach barwami perłowej macy? Jak zerwać ognisty kwiat do purpurowo — błękitnej wiązanki, w jaką przemienili się uczucia Zbyska?

Jechała obok niego milcząc, ze spuszczonej oczyma, on zaś był jej wdzięczny za to milczenie. Jechała jak kamiennej posąg, a przecież nigdy nie pulsowała w niej bardziej życie, młodość, radość i piękno. Tylko lekki powiew poruszał jej ciemne włosy nad czołem, nad bladymi skroniami, jakby posrebrzonymi obłaskiem księżycy.

Przypomniła sobie Magdalenkę, swoje wyobrażenia o miłości. Jakąż mglistą dal skryła biedną dziewczynę! I wtedy dopiero uświadomił sobie, że jego szczęście jest tak bliskie; wystarczy tylko puścić uzdę i wyciągnąć po nie ręce. Tylko otworzyć obiekta. Serce jednak boli, Boże! Za wiele w nim krwi, za wiele w duszy płomienia!

— Dorotko! — odezwał się. Ach, tego właśnie słowa tak szukał. Jak gdyby krople rosy padły na jątrzącą się ranę.

Spuściła oczy jeszcze niżej. A spod po-

wiek wypłynął strumień łez. Dostrzegł ich blask. Wtem popędziła konia tak gwałtownie, aż się wspiął. Ucieka jak wichor. Pędzi galopem, a w piersi jej wrze walka i burza. Leci, nie widzi nic poza mgłą i ciemnością. Jak gdyby rzuciła się w nurt bezdennej rzeki.

Dopędził ją dopiero przed domem. Czekając na niego, a gdy się zbliżył, uśmiechała się i uśmiech już nie zszedł jej z ust, z twarzy i z czoła; w mroku zbliżającej się nocy promieniowała jak światło, jak krzak majowego bzu, w którym zagnieździły się gwiazdy.

Dzieci od dawna spały. Gospodyni zaprowadziła Zbyska do ich łóżeczek i trzymając świecę pokazywała mu kędziory Jarki i zachmurzoną twarzyczkę najmłodszego.

— Ci mężczyźni z Doudleb — rzekła — zawsze się chmurzą. Już w kołysce nawet.

Potem czekali do późnej nocy, pani pełna obaw i niecierpliwości. Dorotka trochę śpiąc, a znów jak gdyby tłumiając burzę w piersiach, Wystrzegając się jednak zbyt gorących spojrzeń.

— Nie balabym się wcale — mówiła pani — gdyby mój mąż nie miał tak gwałtownego usposobienia. Gdyby potrafił opanować się jak Jan. Ale on zaraz uderzy pięścią w stół i nieszczęście gotowe. Gdy mu się stanie krzywda, góry by wtedy przewracał.

Któryż to już raz wychodziła do sadu i spoglądała w stronę lasu?

W końcu, pobladła, jak po wielkim zmęczeniu, postanowiła iść do łóżka. Ale Bóg wie, kto z nich spał.

O samym brzasku wrześniowego ranka usłyszał Zbyszek pod otwartym oknem w trawie sadu szmer ostrożnych kroków, jak gdyby ktoś szedł we śnie. Ale gdy wstał, chcąc zobaczyć kto tu chodził, nie ujrzał nikogo. Nie widział nikogo, ale był przekonany, że były to kroki Dorotki; szła tedy, wiedzącą tęsknotą, i zaglądała do izby.

Sad pod oknami zaczął przysięgać barwy jesieni, kolorowe grupki drzew i krzewów płonęły w rannym słońcu. Ileż piękna rozsypała się, aniołowie, wokół domu, w którym przebywa piękna dziewczyna! Gdzie ludzkie oko spojrzy — błękit, złoto i czerwień!

Potem zamknął oczy i naprawdę zobaczył Dorotkę, jak stąpa niby tańcząca, błękitna mgła; usłyszał jak śpiewa, potem skłoniła głowę niczym podcięta lilii.

Zapał się na tym, że marzy.

O gdyby mógł podnieść głowę Dorotki i zapytać ust, co smuci jej serce? Oddech dziewczyny owionąłby jego opaloną twarz, a lzy spłynęłyby na dłoń jak krople rosy w gniazdo ptaka.

W tej chwili Zbyszek wyczuł, że w domu zapanował popłoch.

Nie usłyszał żadnego dźwięku, a jednak wiedział, że coś się dzieje, że zdarzyło się coś, co będzie brzemienne w skutki dla tych ścian i dla życia, które je wypełnia.

Przyjechał Jan z bratem Jarosławem i przywieźli wiadomość, którą jeszcze w nocy wydobyli od znajomego rajcy Ryttera w Cieskich Budziejowicach. Dominika z Doudleb zamknięto za przestępstwo, które popełnił wobec władzy miejskiej. Wsadzono go do więzienia za niebezpieczne pogroźki przeciw nowym właścicielom kondrackiej twierdzy i majątku, braciom Łysym i panu Podolewicz. Ten ostatni rościł sobie prawo do lasu rościgającego się od góry Świętego Bernarda, stuletniego lasu sosnowego, oraz do łaki i pola, które przylegały do potoku płynącego przez Zaluże w stronę Dobrkowa i Slawczy.

Bracia powtarzali zła wiadomość z przerażeniem, powoli, jak gdyby po kilku słowach potrzebowali nabrać na nowo tchu. Las, który ciągnie się aż do granicy Trutmania, Dobrkowa i Slawczy, który jakoby nieprawie posiadał władcy rodu doudlebskiego!

(Ciąg dalszy nastąpi)